

# GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WK i K POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

NIEDZIELA, 1 PAŹDZIERNIKA 1950 ROKU

Nr 270

## II Wojewódzka Konferencja PZPR w Łodzi

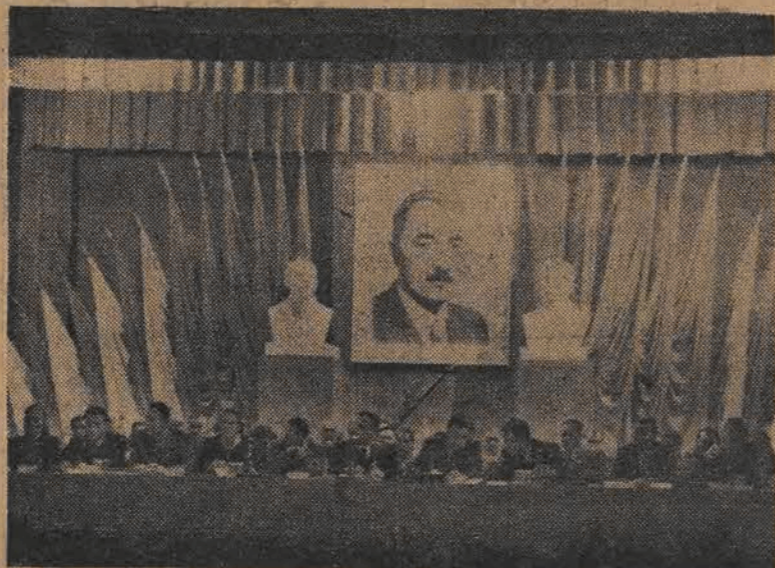
W dniu wczorajszym w sali „Ogniśka” rozpoczęły się obrady II Wojewódzkiej Konferencji PZPR z udziałem 220 delegatów i licznych zaproszonych gości.

Na konferencję przybyli przewodnicy pracy i członkowie spółdzielni produkcyjnych, działacze społeczeństwa, przedstawiciele Odrzniętego Wojska Polskiego, robotnicy PGR oraz chłopcy pracujący.

W pracach Konferencji wzięli udział: członek Biura Politycznego KC PZPR tow. Adam Rapacki, członek Biura Organizacyjnego KC i kierownik Wydziału Kadr KC PZPR tow. Julian Tokarski oraz członek KC i zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR tow. Antoni Alster.

Obrady zajął I sekretarz KW PZPR tow. Leon Stasiak, po czym nastąpił wybór prezydium, do którego weszli towarzysze:

Adam Rapacki — członek Biura Politycznego KC PZPR, Julian Tokarski — członek Biura Organizacyjnego KC PZPR, Antoni Alster — członek KC PZPR, Władysław Borzyski — kier. Wydz. Kadr KW PZPR, Euzebiusz Chruszcz — dyr. Łódzkiej Sek. Partyjnej, Irena Duniakowa — kier. Wydz. Kobięcego KW PZPR, Józef Gąsior — I sekretarz KP Rawa Maz., Bolesław Krzywiński, Zenon Kryński — z-ca przew. Prezydium Wojew. Rady Narodowej, Antoni Kubiński — sekretarz KW PZPR, Leokadia Karasińska — robotnica PFSJ w Tomaszowie, Wiktoria Kipiroch — przed. pracy f-ki Mebli Radomsko, Maria Kowalczyk — czł. spółdzielni produkcyjnej Wilkowie, Piotr Kusik — I sekretarz KP Radomsko, Józef Clapa — przed. pracy PFSJ Nr 1, Ryszard Chalański — kier. Wydz. Org. Wojew. Zarz. ZMP, Helena Janiczakowa — II sekretarz KM Ozorków, Jan Jackowski — I sekretarz podst. org. partyjnej PZPW Nr. 31, Władysław Janusowa — czł. spółdz. produkcyjnej w Kamionie, Jan Grudziński — sekretarz KW PZPR, Włodzimierz Ley, Wiktor Lemiesz — red. nac. „Głosu Robotniczego”, Marian Minor — przew.



Prezydium II Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Łodzi

Prezydium MRN, Józef Michalikiewicz — przew. Wojew. Zarz. ZMP, Stanisława Morawska — przewodnicząca pracy z PGR Dąbrowa Wielka, Natalia Myśliwiec — przewodnicząca pracy PZPB Pabianice, Jadwiga Matyskiewicz — przewod. ZMP Piotrków, Władysław Nieśmiałek — sekretarz KW PZPR, Mikołaj Olszewski — sekretarz KW PZPR, Czesław Pabisia — sekretarz Prezydium Wojew. Rady Narodowej, Stefan Rurawski — przed. pracy L-1 (Pabianice), Leon Stasiak — I sekretarz KW PZPR, Wacław Skrzypkowski — przew. Wojew. Komisji Kontroli Partyjnej, Mikołaj Stańczyk — kier. Wydz. Org. KW PZPR, Jan Szaniawski — przew. NIK w Łodzi, Henryk Skrzyński — czł. zarz. spółdzielni produkcyjnej w Andrzejowie, Eustachy Senow, — czł. Prezydium Wojew. Rady Narodowej, Genowefa Sikora — instr. Wydz. Kobięcego KW PZPR, Michalina Tatarówna — sekretarz KW PZPR, Paweł Wojaś — I sekretarz KL PZPR, major Czesław Wojtala, Bolesław Wasia — sekretarz ORZZ.

Referat sprawozdawczy wygłosił I sekretarz KW PZPR tow. Leon Stasiak, dokonując krytycznej i samokrytycznej oceny dotychczasowej pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej oraz nakreślając zadania na przyszłość.

Zebrani wielokrotnie przerywali referat tow. Stasiaka oklaskami i okrzykami na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Przewodzącego PZPR — tow. Bieruta oraz na cześć Chorażego Światowego Obozu Pokoju — Generalissimusa Stalina.

W dyskusji zabrali głos towarzysze: Pągowski — sekret. podst. org. part. w „Borucie”, Banasiak — I se-

krętarz KM PZPR, Kwiatek — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Grochowie, Urbanik — czł. egzekutywy KM w Pabianicach, Łyszkowski — przewodniczący Pow. Zarządu ZMP w Łowiczu, Pytel — nauczycielka z Łowicza, Skrzyński — członek Zarządu Spółdzielni w Andrzejowie, Henryk Kubiński — I sekretarz KM w Pabianicach, Soltysiakowa — członek spółdzielni produkcyjnej w Studziankach (pow. Rawa), Leszczyński — racjonalizator z PFSJ w Tomaszowie, Goczek — I sekretarz KP w Brzezinach, Bok — instruktor Wydziału Rolnego KC PZPR, Pogoda — I sekretarz Komitetu Powiatowego w Łodzi oraz tow. Katarzyński — kier. Wydziału Rolnego KP w Kutnie.

Dyskutanct, rozwijając tezy, zawarte w referacie poruszyli w swych wypowiedziach szereg doniosłych zagadnień, do których w najbliższym czasie wrócimy.

W czasie obrad przybyła na salę liczna delegacja młodzieży fabrycznej, wiejskiej i szkolnej w imieniu której harcerz Czesław Kunarski złożył Konferencji wśród burzliwych oklasków życzenia owocnej pracy dla dobra Polski Ludowej i Sprawy Pokoju.

W dniu dzisiejszym dalszy ciąg obrad.

„Wracam do Polski Ludowej”  
by tu wzmacniać dzieło pokoju”  
Jeden z najwybitniejszych fizyków świata  
profesor Leopold Infeld  
w drodze z Kanady do kraju

GENEWA (PAP) — Jak donoszą z Paryża, do Polski powraca słynny uczyony, jeden z najwybitniejszych w świecie teoretyków w dziedzinie fizyki matematycznej i matematyki stosowanej — prof. Leopold Infeld.

Prof. Infeld opuścił kraj w roku 1936, ponieważ, jako postępowy uczyony nie miał w przedwrześniowej, sanacyjnej Polsce warunków pracy twórczej. Wyjechał wówczas do Kanady, gdzie objął katedrę na uniwersytecie w Toronto.

Gdy po wojnie znakomity uczyony odwiedził Polskę, wywarły na nim ogromne wrażenie sukcesy rządu ludowego i narodu polskiego, osiągnięte w budownictwie pokojowym. Widząc, że świat imperialistyczny zmusza naukowców do pracy na rzecz obozu wojny — prof. Infeld powziął decyzję powrotu do ojczyzny, gdzie znajdzie wszelkie warunki twórczej, pokojowej pracy naukowej.

W drodze powrotnej do kraju prof. Infeld zatrzymał się w Paryżu, w związku z przygotowawaną pracą o znakomitej uczony polskiej — Marii Curie-Skłodowskiej. Swą decyzję powrotu do kraju prof. Infeld uzasadnił w liście, skierowanym do dziekana z uniwersytetu w Toronto, Beatty.

List ten brzmi, jak następuje: Drogi Dziekanie Beatty! Otrzymałem Pański list z 21 sierpnia, w którym pisał Pan: „Jeżeli na otwarcie roku nie będzie Pan w Toronto, rektor nie będzie miał innego wyjścia jak stwierdzić, że nie należy już Pan do grona profesorów”. To oświadczenie wymaga ostatecznej odpowiedzi z mojej strony i przeglądu sytuacji, która do tego doprowadziła.

W październiku 1949 r. prosiłem o urlop, aby udać się na specjalne zaproszenie do Princeton w drugiej połowie roku. Podanie moje — pierwsze w ciągu lat 12 — zostało odrzucone pod pozorem, że złożyłem je zbyt późno. Dlatego w listopadzie 1949 r. tzn. prawie o rok wcześniej, prosiłem o urlop na rok akademicki 1950-1951, przy czym otwarcie zaznaczyłem, że moje plany na ten rok przewidują wizytę w Polsce. Wkrótce potem otrzymałem od Pana list, zawiadamiający mnie, że rektor zgodził się na urlop. W związku z powyższym rozpocząłem realizację swych planów i poczyniłem odpowiednie zobowiązania.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Wojska ludowe walczą bohatercko o każdą piędź ziemi z przeważającymi siłami armii amerykańskiej

PEKIN (PAP) — Ogłoszony w Phenjanie 29 września wieczorem komunikat dowództwa naczelnego korpusu Armii Ludowej podaje, że na wszystkich odcinkach frontu oddziały Armii Ludowej toczą nadal zaciekle walki z wojskami amerykańskimi. W Seulu oddziały Armii Ludowej wraz z ludnością miasta, która stanęła do obrony stolicy, walczą o każdą piędź ziemi, wiodąc zaciekle boje uliczne z przeważającymi pod względem liczebny siłami nieprzyjaciela.

W dniu 27 września marynarka wojenna Armii Ludowej stoczyła w oko-

licach wyspy Hondzu bitwę z okrętami nieprzyjacielskimi i zatopiła okręt amerykański o wyporności 1.500 ton. Samoloty amerykańskie dokonują co dzień barbarzyńskich nalotów na miasta i wsie koreańskie. 27 września samoloty amerykańskie zbombardowały i ostrzelały z broni pokładowej chłopów, pracujących w polu, w okręgu Czomphen w prowincji południowy Hamgieng i w okręgu Czondzu w prowincji północny Phenjan. W wyniku tego barbarzyńskiego nalotu zginęło kilkanaście koreańskich rodzin chłopskich.

### Potężny odzew łódzkiej klasy robotniczej

# Włókniarze i metalowcy deklarują ponadplanową produkcję wartości setek milionów złotych Coraz szerszy wachlarz zobowiązań

Robotnicy Łodzi masowo odpowiadają na apel huty „Pokoju”. Śladem załogi ZPB im. Dzierżyńskiego codziennie nowe zakłady pracy włączają się do tego potężnego ruchu, który pobudza klasę robotniczą do nowego czynu dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej oraz II Światowego Kongresu Pokoju. Włókniarze, metalowcy, budowlarze deklarują swój czyn, wkładając całą swą miłość i przywiązanie dla Związku Radzieckiego, swą zdecydowaną wolę obrony pokoju, dążenie do chlubnego wypełnienia zadań Planu 6-letniego.

Na apel huty „Pokoju” odpowiadają metalowcy z Zakładów im. Strzelczyka. Metalowcy „Strzelczyka” — tokarze, frezerzy, ślusarze, monterzy rzucają słowa, w których zawiera się cała ich twarza, robotarska wola: oto nasza odpowiedź wojennym podżegaczom, oto nasz udział w walce o pokój.

Na apel huty „Pokoju” odpowiadają metalowcy z Zakładów im. Strzelczyka. Metalowcy „Strzelczyka” — tokarze, frezerzy, ślusarze, monterzy rzucają słowa, w których zawiera się cała ich twarza, robotarska wola: oto nasza odpowiedź wojennym podżegaczom, oto nasz udział w walce o pokój.

Wśród powszechnego entuzjazmu padają liczne zobowiązania. Przedziałka odpadkowa do 7. 11. wykona ponad plan przedzie wartości 4.543.000 zł. Wykonania wykona dodatkową tkaniny gotowe wartości 37.536.000 zł, kończąc plan robót, zlecony przez Fundusz Gospo (Dalszy ciąg na str. 2-ej)

### Pomoc, przykład i przyjaźń ZSRR — gwarancją wykonania Planu 6-letniego

## Naród polski przygotowuje się do uroczystego obchodu

### Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA (PAP) — 29 września br. odbyła się w siedzibie Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej narada z udziałem przedstawicieli poszczególnych resortów państwowych, organizacji masowych oraz instytucji społecznych i kulturalnych. Obrady poświęcono przygotowaniu do zbliżającego się „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”. Zarząd Główny TPRP reprezentowali: wiceprzewodniczący Matuszewski i sekretarz generalny Turzeniec.

W obchodzie „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”, który trwać będzie od 7 listopada do 7 grudnia br. wezmą udział — podobnie jak w latach ubiegłych — wszyst-

kie organizacje masowe, instytucje społeczne i kulturalne, młodzież szkolna i wojsko. Tegoroczny „Miesiąc” odbędzie się pod hasłem przodu i roli ZSRR w walce o pokój. Dru-gim hasłem „Miesiąca” będzie: „Pomoc, przykład i przyjaźń ZSRR — gwarancją wykonania Planu 6-letniego”.

W czasie narady powołany został Centralny Komitet Obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz podległe mu Centralne Biuro Wykonawcze, Komitet Obchodu — po zapoznaniu się z planami i przygotowaniem poszczególnych organizacji i instytucji — opracuje centralny program „Miesiąca”.

## Wspaniały rozwój ruchu „korabielników” w ZSRR

MOSKWA (PAP). — Upięknio zaledwie pół roku od chwili kiedy dwójka stachanowców moskiewskich — brygadier fabryki obuwia Lidia Korabielnikowa i majster fabryki wyrobów skórzanych Fiodor Kuźniecowa — zwrócili się z apelem do robotników radzieckich o przystąpienie do współzawodnictwa o bardziej racjonalne wykorzystywanie surowców i materiałów pomocniczych.

robotników różnych gałęzi przemysłu. W chwili obecnej w ruchu tym uczestniczy ponad 5.000 brygad w fabrykach obuwia, w zakładach włókienniczych itd.

Robotnicy przemysłu lekkiego zaoszczędzili w roku bież. materiałów na łączną sumę 300.000.000 rubli. Z materiałów tych wyprodukowano olbrzymie ilości artykułów powszechnego użytku. W fabrykach obuwia wyprodukowano z zaoszczędzonej skóry 700.000 par obuwia.

### ZPW im. 9 Maja

W dniu wczorajszym setki robotników ZPW im. 9 Maja wyległy na podwórzu fabryczne.

Niech żyje Rocznicą Wielkiej Rewolucji Październikowej! Niech żyje Związek Radziecki, ostoja poko-



Załoga ZPW im. 9 Maja na podwórzu fabrycznym manifestuje na cześć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej.

### ŁÓDZKI KOMITET OBRONCÓW POKOJU

zawiadamia, że w dniu 1 października b. r. odbędzie się ŁÓDZKA KONFERENCJA OBRONCÓW POKOJU w sali „MELODRAMU” Łódź, ul. Traugutta 18 (gmach ORZZ)

Początek obrad o godz. 9.30. Wszyscy delegaci oraz zaproszeni goście proszeni są o punktualne przybycie. ŁÓDZKI KOMITET OBRONCÓW POKOJU

### Zakłady im. Strzelczyka

Na apel huty „Pokoju” odpowiadają metalowcy z Zakładów im. Strzelczyka.

Metalowcy „Strzelczyka” — tokarze, frezerzy, ślusarze, monterzy rzucają słowa, w których zawiera się cała ich twarza, robotarska wola: oto nasza odpowiedź wojennym podżegaczom, oto nasz udział w walce o pokój.

Tow. Samiec z brygady strugarek deklaruje podniesienie wydajności produkcji o 15 proc. Tow. Dąbrowski oznajmia donośnie: moja młodzieżowa brygada tokarzy podniesie wydajność produkcji o 11 procent oraz zmniejszy odsetek braków o 4 procent.

Występują przedstawiciele frezerzy z zobowiązaniem zmniejszenia braków o 1 proc. Inny oddział deklaruje zmniejszenie braków o 5,5 proc. oraz zwiększenie produkcji, która przyniesie w ciągu miesiąca dodatkową wartość 90.000 zł.

Gościwo oklaskują zebrani ZMP-owców Głębocznego, Szczepaniaka, Pawłowskiego i wielu innych, którzy o 3 proc. zwiększą swą produkcję.

Płyną indywidualne zobowiązania robotników, wyrażając głębokie uczucie, zapał i ofiarność. Gromko rozlegają się okrzyki na cześć Rewolucji, na cześć pokoju, na cześć Towarzystwa Stalina. Mocno rozbrzmiewa „Międzynarodówka”.

### ZPB im. Marchlewskiego

W ZPB im. Marchlewskiego na uroczystym zebraniu zgromadzi się wszyscy robotnicy z pierwszej zmiany. Zebranie zajął prze-

wodniczący Rady Zakładowej tow. Sobczak. Słowa jego przerywane są co chwila okrzykami i żywiołowymi oklaskami. Robotnicy szczerze i gorąco manifestują na cześć Wielkiej Rocznicę Rewolucji Październikowej. Wyrazem tych uczuć są zobowiązania, jakie składają tkacze i przadki, majstrowie, robotnicy wykończalni, kierownicy oddziałów.

Na trybunie stają przewodnicy pracy, a obok nich nieznanymi jeszcze z sukcesów produkcyjnych robotnicy, którzy teraz na cześć Wielkiego Października pragną osiągnąć większą niż zwykle wydajność pracy, lepszą jakość produkcji.

Tkaczkę: Zawadzka, Pańczyk, Kluha, przadki: Dymek, Kozłowska, Pawlak, Kłimeczak — deklaruja podniesienie wydajności pracy, przęście na wielowarstwowość. Załoga zobowiązuje się do wzmoczonej oszczędności, intensywnego szkolenia nowych kadr fachowców.

Wśród powszechnego entuzjazmu padają liczne zobowiązania. Przedziałka odpadkowa do 7. 11. wykona ponad plan przedzie wartości 4.543.000 zł. Wykonania wykona dodatkową tkaniny gotowe wartości 37.536.000 zł, kończąc plan robót, zlecony przez Fundusz Gospo (Dalszy ciąg na str. 2-ej)

### Budowlarze

Wśród powszechnego entuzjazmu padają liczne zobowiązania. Przedziałka odpadkowa do 7. 11. wykona ponad plan przedzie wartości 4.543.000 zł. Wykonania wykona dodatkową tkaniny gotowe wartości 37.536.000 zł, kończąc plan robót, zlecony przez Fundusz Gospo (Dalszy ciąg na str. 2-ej)

### Komunikat

Wojewódzki Komitet Obronców Pokoju w Łodzi zawiadamia, że dnia 2 października br. o godz. 10, odbędzie się w sali konferencyjnej ORZZ w Łodzi, ul. Traugutta Nr 18, pokój 209, odprawa przewodniczących Powiatowych i Miejskich (wydzielonych) Komitetów Obronców Pokoju województwa łódzkiego. Sprawy bardzo pilne. Obecność przewodniczących obowiązkowa.



# Włókniarze, metalowcy, budowlarze deklarują ponadplanową produkcję wartości setek milionów złotych

(Dalszy ciąg ze str. 1-sj)  
 Marki Mieszaniowej. Już do 7 listopada pracownicy MPB wykończą całkowicie 20 domków jednorodzinnych, a 20 wykonają w stanie surowym.

Pracownicy Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego również deklarują przyspieszenie wykonania zaplanowanych robót.

Na rocznicę Rewolucji oddany będzie do użytku blok nr 8 oraz zakończone zostaną prace przy odbudowie Teatru Państwowego. Do tego dnia PPB wykona swój roczny plan budowlany, dając do końca roku roboty wartości 500.000.000 złotych.

Pracownicy SPB wykończą całkowicie Dom Akademicki przy ul. Bystrzyckiej oraz Osiedle Akademickie „Arturówek”.

Miejskie Przedsiębiorstwo Drogowo-zakładzie budowę autostrady łączącej Śródmieście z ulicą Strykowską.

## ZPO-„Wólczanka”

Do świetlicy ZPO „Wólczanka” przy ulicy Wólczanek 243, napływają nieprzerwaną falą kobiety. Wszystkie miejsca są już zajęte. Nagle cichną głosy.

Przewodnicząca rady zakładowej, tow. Zofia Mateczak rozpoczyna uroczyste zebranie.

Nasze zobowiązania to wkład do światowej walki o pokój, to realna pomoc dla tych, którzy krwią i ciałem swoją walczą o wolność. Są to rozbrzmiewające potężnymi okrzykami na cześć Tow. Stalina, na cześć pokój.

Pierwsza głos zabiera młoda ZMP ówka ob. Szewczyk, która w imię-

## Wzbiera fala strajkowa w Austrii

WIEDEŃ (PAP) — Oburzenie robotników austriackich z powodu gwałtownego podwyższenia cen artykułów pierwszej potrzeby rosło z każdym dniem. Ruch strajkowy ogarnia coraz to dalsze zakłady pracy.

W Wiedniu wybuchły dalsze strajki w zakładach przemysłowych na przedmieściach Floridsdorf i Stadlau oraz w kilku zakładach tramwajowych. W Styrii strajkami zostały objęte fabryki „Steyr”, „Daimler”, „Puch”, „Wagner-Biro”, zakłady budowy wagonów w Weize oraz dwie wielkie fabryki budowy maszyn w Donawitz.

W Loeben odbyła się wielka demonstracja robotników, w której wzięło udział około 3 tysięcy osób. W Linzu strajkują robotnicy towarzystwa tramwajów i elekrowni, zjednoczonych fabryk wyrobów żelaznych, największej w Austrii fabryki zapalników „Solo” oraz stalowni.

## ZSRR i Polska ponownie wybrane do Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ

NOWY JORK (PAP) — Na porannym posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych w dniu 29 września przystąpiono do wyboru niestałych członków Rady Bezpieczeństwa.

Chodziło o wybranie niestałych członków na miejsce Kuby, Egiptu i Norwegii, których kadencja upływa z końcem bieżącego roku.

W myśl postanowień Karty ONZ, wybory niestałych członków Rady odbywają się w głosowaniu tajnym, przy czym wymagana jest kwalifikowana większość 2-3 głosów.

W pierwszej turze głosowania wymagana większość głosów osiągnęły Brazylia i Holandia. Brazylia zajęła, począwszy od roku 1951, miejsce

ni swej taśmy zobowiązuje się produkować 99,5 proc. gatunku, który dając jednocześnie do minimum nie doszycła i poprawki.

Tow. Karlińska zobowiązuje się podwyższyć wykonanie normy ze 100 proc do 108 proc. ZMP-ówka Giedź z 97 proc. do 100 proc., ob. Głodowska ze 135 proc. do 145 proc., ZMP-ówka Makowczyńska ze 137 do 148 proc., ob. Kosiborska ze 150 proc. do 160 proc., a tow. Czerwńska ze 130 proc. do 135 proc.

Łoś załączonych zobowiązań jest olbrzymia. Składają je wszystkie sale i oddziały. Zobowiązują się wykonać produkcję wyznaczoną na październik o 3 dni wcześniej. Zobowiązują się przeprowadzić szeroka akcja na salach produkcyjnych w celu wyeliminowania tzw. poprawek — przez co skrócą cykl produkcji w każdym miesiącu o 3 dni. Równocześnie zobowiązują się na szeroką skalę rozwijać oszczędnościowe współzawodnictwo pracy, krocząc śladami Lidii Korabielnikowej. Przrzekają, że wzmocnią zakłady — przez szkolenie wszystkich salowe i taśmowe oraz przyspieszyć termin dostawki materiałów nie wykonujących baz akordowych.

Burza oklasków przyjmują kobiety tekst rezolucji. Załoga ZPO „Wólczanka” jako Czyn Październikowy, da Państwu przez zwiększoną wydajność i oszczędność — 23 miliony złotych.

## ZPB im. 1 Maja

Pierwsza podchodzi do trybuny ZMP-ówka Janina Szlema.

Zobowiązują się wykonać normę w 119 proc. zamiast 115. Znana przewodnicząca pracy tow. Karpińska, która obsługuje 6 stron, zapowiada wykonanie bazy w 118,5 proc.

Liczne zobowiązania składa młodzież przrzekając podnieść ilość i jakość swej produkcji oraz przejść na obsługę większej ilości maszyn. — Niech żyje młodzież! — słychać potężny okrzyk, zrywają się okrzyki na cześć pokój i Woźza światowego obozu pokój Towarzysza Stalina, na cześć Towarzysza Błenina.

Przadka tow. Włodarczykowa wraz ze swym zespołem podniesie wykonanie swej bazy ze 112 na 114 proc. normy.

W imieniu Komitetu Łódzkiego oraz Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włókniarzy życzą wam, aby zobowiązania wasze zostały pomyślnie wykonane — mówi przewodnicząca Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włókniarzy tow. Krzywański.

W czasie obrad przrzekają na salę przewodniczący CRZY tow. Kto siewicz i wiceprzewodniczący tow. Burski, witani przez załogę spontanicznymi oklaskami. Na nowo zrywa się potężny wybuch entuzjazmu.

Burliwymi oklaskami przyjmują zebrani rezolucje, w której załoga

zobowiązuje się dać w październiku ponadplanową produkcję wartości 32.403.000 zł. do końca roku zaś — 108.580.000 zł.

List włókniarzy radzieckich do włókniarzy polskich przyjęty został przez załogę burzą oklasków. Odsłaniem „Międzynarodówki” oraz hymnem młodzieży zakończono uroczyste zebranie.

## ŁZPO

W uroczystym nastroju robotniczym i robotnicy Łódzkiego Zakładu Przemysłu Odzieżowego wysłuchali referatu dyrektora tow. Świętoniaka, który mówił o wielokrotnym znaczeniu Rewolucji Październikowej.

Pierwsza z zobowiązaniami produkcyjnymi występuje ZMP-ówka Mirosława Tomaszewska.

W imieniu brygady, która pierwsza na terenie zakładów podjęła apel komсомолки Lidii Korabielnikowej, składam następujące zobowiązanie: kroczyć kompletnie ubraniove postanawiamy zaoszczędzić miesięcznie 300 mtr. materiału, otrzymując w ten sposób do końca br. 900 mtr. oszczędności w materiale, wartości

244.800 zł. Ponadto zobowiązujemy się podnieść ilość produkcji o 5 proc.”

Następnie występuje majster z sali 7 ob. Tomeczak, deklarując w imię planu robotników tej sali wykonanie planu rocznego do 7 listopada br. przysparzając w ten sposób naszej gospodarce towarów za 177.966.656 złotych.

Z kolei składają zobowiązania starsze, doświadczone szwaczki, które wyszkoła ręczne szwaczki na szwaczki — maszynistki.

Załoga ŁZPO zobowiązuje się wykonać roczny plan operacyjny do dnia 2 grudnia br.

Wieloletnia załoga ŁZPO zobowiązuje się wykonać roczny plan operacyjny do dnia 2 grudnia br. przysparzając w ten sposób naszej gospodarce towarów za 177.966.656 złotych.

W stołecznych wieloletniach i w większych miastach odbędą się 1 października br. parady wojskowe. W Szanghaju w paradzie wojskowej weźmie udział 400.000 żołnierzy.

## Wzmoczoną produkcją czczą masy pracujące Chin

1 rocznicę proklamowania Republiki Ludowej

PEKIN (PAP) — Agencja Nowych Chin donosi, że w związku ze zbliżającą się 1 rocznicą proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej w całym kraju rozwinięto się współzawodnictwo socjalistyczne. Masy pracujące Chin Ludowych nowymi sukcesami produkcyjnymi uczczą święto narodowe.

Do współzawodnictwa przystąpiły m. in. zakłady samochodowe, budowy wagonów kolejowych, gazownia oraz fabryka rur wodociagowych w Mukdenie.

Meldunki o podejmowaniu zobowiązań do uczczenia święta narodowego

go Chin napływają również z wielu prowincji Chin północno-zachodnich. Załoga stalowni produkującej szyny kolejowe złożyła meldunek o przedterminowym wykonaniu planu wrześniowego. Kolejarze zatrudnieni przy budowie linii kolejowej Czungking — Czenzgu postanowili do 1 października br. zakończyć budowę głównego odcinka tej trasy.

W stołecznych wieloletniach i w większych miastach odbędą się 1 października br. parady wojskowe. W Szanghaju w paradzie wojskowej weźmie udział 400.000 żołnierzy.

## Naród polski w służbie pokój

Ambasador Wierbłowski popiera w Zgromadzeniu ONZ radziecki wniosek o utrwalenie pokój i bezpieczeństwa narodów

FLUSHING MEADOW (PAP) — W wistym fałsz i oszczerstwo. W Polsce, w kraju, w imieniu którego mam zaszczyt przemawiać, cały obywatelstwo skierowany jest na pokójową pracę odbudowy i rozwoju kraju.

W czasie, gdy Francja i Wielka Brytania pełnią rolę około 10 proc. dochodu narodowego na cele zbrojeniowe, Polska asygnuje na cele wojskowe zaledwie około 3 proc. dochodu narodowego. W przeciwieństwie do budżetów, o których mówię, w przeciwieństwie do budżetu Stanów Zjednoczonych, gdzie 60 proc. budżetu idzie na bezpośrednie zbrojenia, w polskim budżecie państwowym wydatki na siły zbrojne wynoszą zaledwie 8 proc. globalnej, prelimitowanej sumy budżetowej.

Ambasador Wierbłowski stwierdził na wstępie, że roczny okres, który upłynął od IV sesji Zgromadzenia ONZ stał w dalszym ciągu pod znakiem przygotowań wojennych i potężnych zbrojeń obozu imperialistycznego. Byliśmy świadkami zawarcia dziesiątków nowych porozumień, dotyczących baz wojennych, pożyczek na zbrojenia, jednolitego dowództwa aż po koncepcje zjednoczonej armii zachodnio-europejskiej — oświadczył delegat Polski.

Jasne jest, że w wyniku tych osiągnięć sytuacja międzynarodowa zaostriżyła się i skomplikowała tak w Azji, jak i w Europie.

W dalszym ciągu swego przemówienia ambasador Wierbłowski, demaskując punkt po punkcie agresywną politykę St. Zjednoczonych, omawiał zbrojną interwencję USA na Dalekim Wschodzie i wzmożoną ingerencję Ameryki w sprawy wewnętrzne państw europejskich.

USA REMILITARYZUJĄ I RENAZIFIKUJĄ NIEMCY ZACHODNIE.

Omawiając zagadnienia europejskie — powiedział dalej amb. Wierbłowski — pragnę poświęcić szczególną uwagę sytuacji w Niemczech ze względu na żywotne zainteresowania Polski tym problemem. NIEMCY stały się terenem szczególnie gorzkiej działalności politycznej Stanów Zjednoczonych. W r. 1950 byliśmy świadkami dalszej likwidacji postawo wien Jalty i Poczdamu w Niemczech Zachodnich. Zasadniczymi elementami polityki Stanów Zjednoczonych były remilitaryzacja i renazifikacja Niemiec Zachodnich.

## Demokratyczne Niemcy — czynnikiem pokój w Europie

Jakże inaczej wygląda rozwój wydarzeń we wschodniej części Niemiec. Niemiecka Republika Demokratyczna od dnia swojego utworzenia buduje na ruinach i zgłiszczach nowe, pokojowe i demokratyczne Niemcy oraz tworzy drogę do współpracy narodu niemieckiego z jego sąsiadami. Te nowe Niemcy są czynnikiem pokój w Europie.

Niemiecka Republika Demokratyczna i Polska nawiązały przyjaźnię i współpracę i rozwijają ożywioną wymianę gospodarczą w oparciu o decyzje poczdamskie.

Ci, którzy układają budżety wojenne, sięgające miliardów dolarów, którzy chlubią się wynajdowaniem nowych środków masowego niszczenia, oskarżają nas — obóz pokój — o przygotowania wojenne. Jest to oczy-

# Wielki naród radziecki kroczy w awangardzie obrońców pokój

MOSKWA (PAP) — W Związku Radzieckim, w miastach i wsiach rozpoczęła się wielka, masowa kampania wyboru delegatów na II Wszechzwiązkową Konferencję Obrońców Pokój, która odbędzie się w Moskwie 16 października br.

Kampania wyborcza rozpoczęła się pod znakiem zdecydowanej i niezłomnej woli ludzi radzieckich, skupionej wokół partii bolszewickiej i Stalina, woli utrzymania pokój i okleiniania agresorów amerykańsko-angielskich, dopuszczających się niesłychanych zbrodni w Korei i

zmierzających do rozpętania nowej światowej pożogi wojennej.

Masowe wiece i zebrania poświęcone wyborom delegatów na II Wszechzwiązkową Konferencję Obrońców Pokój odbyły się w stołecznych państwach radzieckich — Moskwie.

Wieloletnia załoga potężnych Zakładów Samochodowych im. Stalina, która jednogłośnie złożyła pod pisy pod Apellem Sztokholmskim, wybrała jako delegata znanego nowatora produkcji, laureata nagrody stalnowskiej — Ninę Wasiliewę.

## Prof. Leopold Infeld wraca z Kanady do kraju

(Dokończenie ze str. 1)

Cała sytuacja zmieniła się z chwilą, gdy zostałem publicznie zaatakowany w prasie, a przez p. Drew w parlamencie. Nikt na uniwersytecie oficjalnie nie wystąpił w mojej obronie. Po tym ustnie zaproponowano mi urlop na warunkach bardzo korzystnych, jeśli tylko zgodzę się nie odwiedzić mojego kraju rodzinnego.

Po opuszczeniu Toronto napisałem do Pana w maju z Anglii, że postanowiłem wypełnić swe pierwotne zobowiązania. Potwierdzając ten list, oświadczył mi Pan, że profesor Stevenson podał się do dymisji, że wydział znajduje się w złym stanie i że uniwersytet mnie potrzebuje.

Proces rozkładu instytutu matematyki stosowanej nie jest, niestety, no wym zawiąskiem. Widziałem jak stan ten pogarszał się w ostatnich paru latach i usiłowałem zapobiec temu, wy suwając szereg sugestii dla usunięcia zła. Nie wątpię, że jest Panu wiadomym, iż zamierzeniem, które przyswiecało mojej pracy w ciągu ostatnich 12 lat, było stworzenie dobrego ośrodka pracy naukowej w dziedzinie matematyki stosowanej na uniwersytecie w Toronto. Zmuszony jestem dojść do wniosku, że obecnie nie ma warunków dla zrealizowania tych zamierzeń.

Wszystko to jednak jest sprawą mojego osobistego stosunku do uni-

wersytetu. W grę wchodzi sprawa daleko ważniejsza.

Rok temu byłem w Polsce i po powrocie do Kanady pisałem i mówiłem o tym, jak wielkie wrażenie wywarła na mnie sukcesy rządu i narodu polskiego w odbudowie kraju i podwyższeniu jego poziomu wychowawczego i naukowego. Istotnym motywem mego powrotu do kraju w czasie urlopu była chęć uczestniczenia w tych imponujących wysiłkach — czego uczynić nie mogłem, gdy żyłem bezpiecznie w czasie wojny w Kanadzie.

Obecnie po powrocie do kraju, mo je pierwsze korzystne wrażenia pogłębiły się. Znajduję tutaj znakomite warunki dla badań naukowych i dla kształcenia młodego pokolenia. Nie szczędił się tu wysiłków i pieniędzy, żeby rozwijać istniejące talenty.

W ciągu 12 lat spędzonych w Kanadzie, stosunek uniwersytetu do mnie był jak najlepszy. Będę o tym zawsze z wdzięcznością pamiętał. Kiedy opuściłem Polskę w 1936 roku, ponieważ dla mnie jako naukowca nie było miejsca w dawnym ustroju, spotkałem się z życzliwym przyjęciem w Kanadzie, która stała się moją ojczyzną przybraną. Starłem się odplacić za tę gościnność dobrodlną pracą w czasie ostatniej wojny przeciwko faszystom i później moimi pu blicznymi odczytami we wszystkich większych ośrodkach Kanady w sprawie zagadnień wojny i pokój. Życzliwość moich słuchaczy przekonała mnie, że lud kanadyjski pragnie pokój. W całej mej działalności dobro Kanady leżało mi na sercu.

Jednak w ostatnich miesiącach przed moim wyjazdem wszczęta przez ciwko mnie kampania miała na celu zniszczenie tych wysiłków. Atakowa no mnie ze złośliwością połączoną z ignorancją na poziomie, do którego nie chciałem się nawet w odpowiedziach zniżać.

Byłem atakowany publicznie z trybuny parlamentarnej, a moje motywy powrotu do Polski przedstawiano w oszczerzym świetle. Kampania szczer cła skierowana nie tylko przeciwko mnie, ale również przeciwko mej żonie i przybrana ona takie rozmarzy, że uniemożliwiła mi prowadzenie dalszej pracy w Kanadzie dla sprawy pokój.

Przyjazd do Polski uwołał mnie od tych przygnębiających przeżyć. Żyje tutaj potężna wola pokój i twórczej działalności. Naród polski przeżył jak żaden inny okropności wojny. Naród ten i jego rząd czynią wszystko co w ich mocy, aby uniknąć nowego konfliktu.

Ponieważ uniwersytet w Toronto zmusza mnie do decyzji teraz pod groźbą dymisji, gdybym tu pozostał jeszcze przez rok, decyzyje te powzię le: postanowiłem pozostać w moim kraju rodzinnym, by przyczynić się ze wszystkich sił do pracy naukowej i wychowawczej w mojej dziedzinie i oraz pracować dla pokój na całym świecie. Czynnikiem, jestem przeświad czony, że niejako w dalszym ciągu służę ludowi kanadyjskiemu.

Proszę zatem uważać ten list jako moją rezonującą ze stanowiska profesora matematyki stosowanej na uniwersytecie w Toronto.

Z poważaniem  
 (—) prof. Leopold Infeld.

## Inauguracja roku akademickiego na wyższych uczelniach Łodzi

Uniwersytet

W dniu 2 października, o godz. 16, odbędzie się w Auli Uniwersytetu Łódzkiego, przy ul. Narutowicza 68

UROCZYSTA INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 1950-51.

Z uwagi na transmitowanie przez radio przemówienie ob. Ministra Szkół Wyższych i Nauki prosimy o punktualne przybycie.

Inauguracja odbędzie się pod hasłem: „Nauka Polska w walce o wypełnienie Planu 6-letniego i w służbie pokój”.

Akademia Medyczna

2 października 1950 r., o godz. 16, w sali „Anatomicum”, przy ul. Narutowicza 60, odbędzie się

UROCZYSTA INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 1950-51.

W programie przewidziany jest wykład inauguracyjny prof. dr Eugeniusza Wilezkiego pod tytułem: „Nauka Pawłowa, jako podstawa rozwoju medycyny współczesnej”. Z uwagi na przemówienie Ministra Szkół Wyższych, które będzie transmitowane przez radio — uprasza się o punktualne przybycie.

Szkola Inżynierska (SINOT)

Dnia 3 października 1950 r., o godzinie 17, w Auditorium Głównym Politechniki Łódzkiej, przy ulicy Gdańskiej 155, odbędzie się

UROCZYSTE OTWARCIE Łódzkiej Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej (SINOT).

Obecność wszystkich słuchaczy obowiązkowa.

## Szpieg, dywersant, sabotażysta — Ołędzki

skazany przez Rejonowy Sąd Wojskowy na 10 lat więzienia

KATOWICE (PAP) — Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach po kilku dniowej rozprawie ogłosił wyrok, na mocy którego b. dyrektor DOKP Katowice, Bronisław Ołędzki uznany został winnym przekazywania przedstawicielom konsulatu brytyjskiego w Katowicach wiadomości i dokumentów stanowiących tajemnicę państwową. Za przestępstwa te Ołędzki skazany został na karę 10 lat, więzienia, utratę praw na okres 4 lat oraz konfiskatę mienia.

W uzasadnieniu wyroku podkreślono z naciskiem, że wiadomości i dokumenty dostarczone przedstawicielom konsulatu brytyjskiego — Dickensonowi i Scottowi — mogłyby ułatwić akcję sabotażowo-dywersyjną w celu sparaliżowania ruchu kolejowego w okręgu katowickim

Sąd ustalił ponadto, że przedstawiciele konsulatu brytyjskiego w Katowicach, pod płaszczykiem czynności konsularnych, uprawiali działalność szpiegowską również na terenie innych instytucji. Przesłuchani na rozprawie świadkowie, pracownicy „Cen trostali” i Centrali Przemysłu Węglowego zeznali, że Dickenson i Scott nie jednokrotnie próbowali nawiązać bliższe znajomości z wyższymi urzędnikami tych instytucji, aby wydobyc od nich informacje wywiadowcze. Dla osiągnięcia tych celów Brytyjczy używali różnych podstępów i przemysłowych sposobów. Tylko dzięki czujności urzędników polskich te usiłowania nie dały rezultatu.

Proces Ołędzkiego — czytamy w uzasadnieniu wyroku — podobnie jak szereg innych procesów, które odby-

ły się ostatnio w Polsce, wykazał, że niektóre oboje mocarstwa, zbierając materiały do akcji szpiegowskich i dywersyjno-sabotażowych, posługują się nie tylko nasyłanymi do kraju agentami, lecz również swymi przedstawicielami dyplomatycznymi i konsularnymi. Ludzie ci, nadużywając swych uprawnień dyplomatycznych, gwałcą prawa i zwyczaję międzynarodowe, werbują do akcji szpiegowskiej jednostki ustosunkowane negatywnie do dzisiejszej rzeczywistości. Starają się oni również zbierać potrzebne im informacje, wykorzystując nieuczynę i brak uczynności niektórych Polaków.

Prokurator wniósł o rewizję wyroku ze względu na zbyt łagodny wymiar kar



# WIELKIE DZIEŁO MARKSIZMU - LENINIZMU

## (W 12 rocznicę ukazania się „Krótkiego Kursu Historii WKP(b)“)

Kroniki dziejów myśli społecznej zapisały wielkie dzieła geniuszu ludzkiego, które zdobyły sobie uznanie milionów ludzi we wszystkich zakątkach świata i stały się potężną, mobilizującą siłą w walce o postęp ludzkości. W rzedzie tych wielkich dzieł należy też postawić klasyczną pracę Józefa Stalina „Krótki Kurs Historii WKP(b)“, która ukazała się dwanaście lat temu, 1 października 1938 roku.

Świat przeżywał wówczas okres wielkiego napięcia, wielkiego niepokoju i wzburzenia. W Europie i Azji powstawały coraz to nowe ogniska wojny, która najbardziej wówczas agresywnie koła światowego imperializmu usiłowały rozprzestrzenić na wszystkie kontynenty świata. W orbitę wojny wciągniętych zostało ponad pół miliarda mieszkańców globu ziemskiego. Każdego dnia, każdej godziny ludy świata z niepokojem czekały, gdzie zapłonie ognisko wojny, przeciw komu skierowane będzie nowe uderzenie faszystowskich agresorów.

Tylko Związek Radziecki pewnie i zdecydowanie kręcił po drodze pokojowego budownictwa, osiągając zwycięstwo za zwycięstwem na wszystkich frontach walki o triumf socjalizmu. W kierunku Związku Radzieckiego zwrócone były pełne miłości i nadziei spojrzenia pracujących i uciskanych wszystkich krajów kapitalistycznych, spojrzenia całej postępowej ludzkości.

Właśnie w tym pełnym napięcia okresie historii świata, wódz Partii Komunistycznej i całego narodu radzieckiego, wielki kontynuator nieśmiertelnego dzieła Lenina, towarzysze Stalin stworzył swą książkę, słuszenie nazwaną encyklopedią marksizmu-leninizmu. Ta książka towarzysza Stalina uzbroiła wówczas i uzbraja dziś ludzi radzieckich, wszystkich bojowników o demokrację i socjalizm na całym świecie w znajomość praw rozwoju społecznego i walki politycznej. Książka towarzysza Stalina była źródłem natchnienia i nadal jest natchnieniem wielomilionowych mas pracujących i uciskanych do walki przeciw imperialistycznej reakcji, wskazując im drogę do zwycięstwa.

W „Krótkim Kursie Historii WKP(b)“ w rozdziale „O materializmie dialektycznym i historycznym“ towarzysze Stalin daje jasny i wzięty sposób genialny wykład podstaw dialektycznego i historycznego materializmu. W pracy tej zawarte jest uogólnienie wszystkiego, co wnieśli Marks, Engels i Lenin do nauki o metodzie dialektycznej i teorii materialistycznej, jak również rozwinięcie dialektycznego i historycznego materializmu na podstawie najnowszych danych nauki i rewolucyjnej praktyki. Ta praca towarzysza Stalina, podnosząca na nowy, wyższy stopień materializm dialektyczny — teoretyczną podstawę komunizmu, jest rzeczywistym szczytem marksistowsko-leninowskiej myśli filozoficznej.

STALIN UCZY stosować zasady metody dialektycznej do historii społeczeństwa, korzystając z nich w praktycznej działalności partii politycznych, stojących na czele mas w walce o postęp ludzkości. Stosując metodę dialektyczną w ujmowaniu historii społeczeństwa, Stalin formułuje w „Krótkim Kursie Historii WKP(b)“ swój genialny wniosek, który głosi: „Jeżeli świat znajduje się w nieustannym ruchu i rozwoju, jeżeli pragnieniem jest obumieranie tego, co stare i rozwijanie się tego, co nowe, to jasne jest, że nie ma „niewzruszonych“ ustrojów społecznych, „wiecznych zasad“ własności prywatnej i wyzysku, „wiecznych idei“ podlegania chłopów obszarnikom i robotników kapitalistom.

A zatem ustroj kapitalistyczny może być zastąpiony przez ustroj socjalistyczny, podobnie jak ustroj feudalny został w swoim czasie zastąpiony przez ustroj kapitalistyczny.

### HISTORIA WSZECHZWIĄZKOWEJ KOMUNISTYCZNEJ PARTII (BOLSZEWIKÓW)

KRÓTKI KURS

KSIAŻKA WIEDZA  
Wydawnictwo 1949

Wydarzenia historii światowej potwierdziły i wciąż potwierdzają wielką słusność tych tez Stalina. W październiku 1917 r. masy pracujące Rosji pod kierownictwem partii bolszewików, obalili w swoim kraju ustroj kapitalistyczny i stworzyli nowy ustroj socjalistyczny. Burżuazja i jej „uczeni“ lokaże uważali to wielkie zwycięstwo proletariatu rosyjskiego jedynie za „eksperyment“, za zjawisko lokalne, sporadyczne. A cóż widzimy dzisiaj? Z łańcucha światowego kapitalizmu wypadło wiele ogniw: — szereg krajów Europy i Azji zerwał ze swoją kapitalistyczną przeszłością i poszedł po utworzoną przez Rosję drogę — po drogę wiodącą do SOCJALIZMU.

Ale ta zamiana jednego ustroju społecznego na drugi, to przejście od kapitalizmu do socjalizmu i uwolnienie klasy robotniczej od kapitalistycznego ucisku nie mogą być urzeczywistnione drogą powolnych zmian, drogą reform; niezbędna jest jakościowa zmiana ustroju kapitalistycznego, osiągalna jedynie na drodze rewolucyjnej. „A zatem, żeby się nie omylić w polityce, należy być rewolucjonistą, a nie reformistą“ — uczy Stalin.

„W społeczeństwie, podzielonym na antagonistyczne klasy, walka klasowa proletariatu przeciw kapitalistom stanowi zjawisko zupełnie naturalne i nieuniknione, posuwające rozwój społeczny naprzód, do nowego, wyższego ustroju społecznego. A zatem, temu, komu drogie są interesy postępu ludzkości, kto czynem, a nie słowem pragnie walczyć przeciw kapitalizmowi — nie powinien tłumić walki klasowej, lecz powinien ją prowadzić do końca, nie powinien zacierać śpierzchności ustroju kapitalistycznego, lecz ujawniać je i rozwijać“

Te słowa Stalina piętnują zdrayców sprawy mas pracujących — pravicowych socjalistów działających w Anglii, Francji, Włoszech i innych krajach kapitalistycznych. Cały świat widzi, że polityka „harmonii między interesami proletariatu i burżuazji“, uprawiana przez pravicowych socjalistów, w rzeczywistości oznacza niebawome nasilenie ucisku, wywieranego obecnie na masy pracujące tych krajów zarówno przez rodzimych kapitalistów, jak i przez kolonizatorów amerykańskich.

Na podstawie ogromnego materiału faktycznego „Krótki Kurs Historii WKP(b)“ opisuje działalność pierwszej na świecie, najpotężniejszej ze wszystkich partii mas pracujących — bohaterkiej Komunistycznej Partii ZSRR. W genialny sposób w dziele tym uogólnione zostało olbrzymie doświadczenie partii bolszewików, któremu również nie miała i nie

ma żadna partia polityczna, doświadczenie walki partii ze wszystkimi wrogami klasy robotniczej, ze wszystkimi kierunkami oportunistycznymi, z przejawami burżuazyjnego nacjonalizmu i anarchizmu.

Uogólniając i w sposób ściśle naukowy analizując doświadczenia przeszłości, genialne dzieło Józefa Stalina rzuca jaskrawe światło na dzień dzisiejszy oraz na drogę, wiodącą w przyszłość. Na przykładzie pięćdziesięcioletniej historii partii bolszewickiej dzieło to uczy partię komunistyczną i robotniczą całego świata umiejętności kierowania masami, prowadzenia ich do zwycięstwa, przewycieżania trudności i nieustannego posuwania się naprzód, ku socjalizmowi.

Dzieje partii bolszewickiej dowodzą, że partia ta potrafiła wywierać i nadal wywiera czynny wpływ na rozwój społeczny, na polepszenie i podniesienie poziomu materialnego bytu społeczeństwa, dlatego, że w swojej codziennej działalności kierowała się ona i kieruje najbardziej postępową, najbardziej rewolucyjną teorią — teorią marksizmu-leninizmu.

Doświadczenie partii bolszewickiej oraz partii komunistycznych i robotniczych krajów demokracji ludowej wykazało, że siła marksizmu-leninizmu i jego żywotność polegają przede wszystkim na tym, iż teoria ta prawidłowo odzwierciedla potrzeby rozwoju materialnego bytu społeczeństwa i przyczynia się do zwycięstwa postępowych sił społeczeństwa nad siłami reakcji.

W „Krótkim Kursie Historii WKP(b)“ z całą siłą ujawnił się geniusz Józefa Stalina — jego cudowny dar naukowego przewidywania. Życie w całej pełni potwierdziło dokonaną przez towarzysza Stalina analizę sytuacji międzynarodowej i przewidywania dalszego biegu wydarzeń. Świat przekonał się o tym w toku

drugiej wojny światowej i przekonuje się obecnie, przeżywając wytworzone przez imperializm olbrzymie trudności rozwoju po wojennego.

W „Krótkim Kursie Historii WKP(b)“ towarzysze Stalin zerwał z imperialistami Ameryki, Anglii i Francji obłudną maską „umilowania pokoju“, zdemaskował ich wobec całej ludzkości, jako zajadłych wrogów demokracji i postępu. Już wówczas, w roku 1938, towarzysze Stalin wskazał, że dalszy rozwój wewnętrznej i zagranicznej polityki imperialistycznych kół rządzących tych krajów pójdzie drogą stalej faszystacji, że tak zwana demokracja w USA, w Anglii i Francji — jest jedynie przygotowaniem do przeczepienia na grunt tych krajów najbardziej reakcyjnych „porządków“ faszystowskich.

Imperialiści nie potrafili jednak powstrzymać rozwoju historii. Mówiąc o niechybnym upadku reżimów reakcyjnych, towarzysze Stalin wskazywał, że koła rządzące Anglii i ich przyjaciele w Francji i USA spotka również nieunikniona kara. Kara ta na nich już spadła, toczy się już słusna walka przeciw reakcji imperialistycznej. Pod coraz to potężniejszymi uderzeniami wzmagającego się gniewu milijonów pokój narodów imperializm zmuszony jest się cofać, zbliżając się z każdym dniem ku przepaści, przygotowanej dlań przez historię. Ogromny ruch ludzkości w obronie pokoju przeciw podżegaczom wojennym — oto siła, która raz na zawsze zmiecie z powierzchni ziemi plugastwo imperialistyczne i otworzy ludzkości drogę do wolnego i szczęśliwego życia.

„...aby się nie omylić w polityce — uczy Józef Stalin — należy patrzeć naprzód, a nie wstecz. A zatem należy się nastawiać nie na te warstwy społeczne, które się już nie rozwijają, lecz na te, które się rozwijają i mają przy-



szłość przed sobą“. Powyższe słowa towarzysza Stalina są programem działania dla wszystkich, którzy walczą dzisiaj w obronie trwałego pokoju, w obronie demokracji ludowej, przeciw grabieżcom imperialistycznym — najzacieklejszym wrogom ludzkości. Pragnąc odnieść zwycięstwo w tej najświętszej ze wszystkich walk, jakie kiedykolwiek znała historia, należy się nastawiać na masy prostych ludzi, wciągając je do ruchu w obronie pokoju, pewnie prowadzić do zwycięstwa.

Przyszłość należy do tych, którzy własną pracą tworzą wszelkie wartości materialne i duchowe, którzy pracują w fabrykach i przedsiębiorstwach, w kopal-

niach i na polach, którzy swój rozum, wiedzę i talent oddają w służbę nauki i sztuki dla dobra i szczęścia narodów.

PRZYSZŁOŚCIĄ LUDZKOŚCI JEST KOMUNIZM. W awangardzie bojowników o komunizm kroczy wielki naród radziecki pod wodzą bohaterkiej partii Lenina-Stalina, partii bolszewików. Jest to triumf zwycięstwa, gwarancją triumfu lepszego jutra ludzkości.

Studiowanie wspaniałego dzieła Józefa Stalina „Krótkiego Kursu Historii WKP(b)“ umacnia w narodach wiarę w szybkie i ostateczne zwycięstwo komunizmu na całym świecie.

### Józef Chaluśki

Rektor Uniwersytetu Łódzkiego

# UNIwersYTET ŁÓDZKI

## na progu nowego roku akademickiego 1950/51

Kiedy w 1935 roku Rada Mięjska w Łodzi sprzeciwiła się przyznaniu subwencji dla Wolnej Wszechnicy Polskiej, to warszawska „Myśl Narodowa“ (z dn. 3 marca 1935 r.) w „Wiesciach z Łodzi“ podawała te wiadomości jako radosny sukces „obozu narodowego“ w walce z „socjalistycznym - masonskim“ siłami tego miasta. Ta walka z Wolną Wszechnicą Polską, jedyną przedwojenną wyższą uczelnią łódzką, charakteryzuje wymownie ówczesne oblicze tego, co się nazywało „narodowym obozem“ i „narodową myślą“.

Dzisiaj, po pięciu latach pomysłowego rozwoju nie tylko Uniwersytetu Łódzkiego, lecz także wielu innych wyższych uczelni łódzkich, tamta epoka naszego miasta wydaje się nam coraz bardziej odległą „prehistorią“, której obcość odczuwamy tym silniej im głębiej i wszechstronniej rewolucyjne przeobrażenia przenikają do naszych stosunków społeczno - kulturalnych.

Jak we wszystkich dziedzinach życia całego kraju i naszego miasta, tak i w stosunku do naszego Uniwersytetu, każdy rok przynosi nam nowe osiągnięcia i otwiera dalsze perspektywy pomysłowe go rozwoju.

Nowy rok akademicki zbiega się z pierwszym rokiem planu sześcioletniego. Z tym wiąże się nowe odpowiedzialne zadania, jakie mobilizacja wszystkich sił narodowych dla realizacji planu sześcioletniego nakłada również na wyższe uczelnie.

Równocześnie uczelnia nasza uczestniczy w korzyściach tego planu. W tej chwili, po zatwierdzeniu przez Ministerstwo Szkół Wyższych i Nauki wstępnego planu budowy Biblioteki Uniwersyteckiej, przygotowuje się szczegółowy projekt gmachu Biblioteki, którego budowa rozpocznie się w 1952 r. W drugim etapie, wciąż jeszcze w ramach planu sześcioletniego, przewidziana jest budowa jednego z gmachów Wydziału Matematyczno - Przyrodniczego.

Z nowym rokiem akademickim wkracamy w okres intensywnych prac przygotowawczych budowy dziedzin uniwersytec-

kiej, z której realizacja Uniwersytetu Łódzkiego znajdzie trwały wyraz w urbanistycznej strukturze naszego miasta.

Budowa Biblioteki Uniwersyteckiej, przybierająca realne kształty, oznaczać będzie zwrotny moment w historii naszego Uniwersytetu, którego szczerze pomieszczenia nie zabezpieczyłyby elementarnych potrzeb w zakresie podstawowych dziedzin nauki.

W tym względzie poważną po prawe lokalową przyniesie również przydzielenie Uniwersytetowi Łódzkiemu przez Ministerstwo Szkół Wyższych i Przyrodniczo - Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi gmach przy ul. Nowotki 18. Gmach ten będzie przez Uniwersytet zajmowany stopniowo w miarę opuszczania go przez Wyższą Szkołę Gospodarstwa Wiejskiego. Gmach ten jest przez znaczony na uniwersyteckie ośrodek nauk biologicznych, które stanowią jeden z głównych kierunków naukowej specjalizacji naszego Wydziału Matematyczno - Przyrodniczego.

W tym miejscu dotykamy jednego z podstawowych problemów naszego Uniwersytetu w nowym roku akademickim. Problem ten — to specjalizacja naukowych i dydaktycznych zadań Uniwersytetu Łódzkiego w ramach ogólnokrajowej sieci uniwersyteckiej. Ministerstwo Szkół Wyższych i Nauki zapoczątkowało już prace nad reorganizacją różnych kierunków studiów i ośrodków badań — naukowych. W związku z tym w tym roku akademickim zapisy nowych studentów przyjmowane były nie na wszystkie dotychczasowe kierunki reprezentowane na naszym Uniwersytecie, lecz tylko na niektóre. Przyjmowaliśmy więc studentów na Wydział Prawny, na Wydział Humanistyczny, na historię, na polonistykę, na nauki społeczne i na rusycystykę, na Wydziale Matematyczno - Przyrodniczym na chemię, na biologię, na matematykę, na geografię i na fizykę. Uruchomienie innych kierunków w przyszłości zależy od różnych momentów natury ogólnokrajowej, jak i lokalnej.

Nowy rok akademicki jest drugim rokiem realizacji nowych programów, i nowej organizacji studiów, która dokładnie reguluje wymagania egzaminacyjne i przebieg studiów. Równocześnie w związku z potrzebami planu sześcioletniego uniwersytetu, jak w ogóle wyższe uczelnie, mają obowiązek wypełnić ilościowe kontyngenty „produkcji“ uniwersyteckiej. W związku z tym na miejsce naczelne wysuwa się sprawa ciągłej i systematycznej kontroli pedagogicznej toku studiów każdego studenta. To zaga-dnienie wiąże się z koleją z zagadnieniem dydaktyki uniwersyteckiej. Zagadnienie to całkowicie zaniedbane w latach międzywojennych, obecnie wymaga szczególnej uwagi — w związku z zmieniającym się szybko społecznym składem młodzieży akademickiej.

W ubiegłym roku w zakresie uczenia się studentów wprowadzona została innowacja w postaci zespołów samopomocy w nauce. Doświadczenia zeszłoroczne zostaną wykorzystane w tym roku przy organizowaniu grup studenckich. Nowa organizacja studiów na wyższych uczelniach wchodząca w życie od bieżącego roku akademickiego opiera się na podziale studentów każdego roku na grupy, z których każda będzie miała swojego starszego i opiekuna pedagogicznego. Innowacja ta ma na celu powiązanie kolektywnej samokontroli studenckiej z systematyczną opieką pedagogiczną.

Nowy rok akademicki przynosi si dalsze wzmocnienie elementu chłopsko - robotniczego na wyższych uczelniach. Nie idzie tutaj jednak o same efekty liczbowe. Powiązanie pracy wyższych uczelni z realizacją planu sześcioletniego nie sprowadza się do tego, że uniwersytety mają planowo zaspokajać wzrastające zapotrzebowanie na fachowców. W grę wchodzi również istotna sprawa nowej społeczno - ideologicznej atmosfery uniwersytetu.

Idea socjalizmu, budowa podstaw socjalizmu, przyswajająca planowi sześcioletniemu — to równocześnie istotny kierunek i sens pedagogicznej i naukowej działalności Uniwersytetu. Uświadomienie sobie tego podstawowego faktu przez ogół naszej młodzieży, profesorów i pracowników nauki to konieczny punkt wyjścia wszelkich poczynań mających na celu związane pracy i życia uniwersytetu z problemami i dążeniami Polski Ludowej. Świadomość wspólnej budowy socjalizmu to nieodzowny czynnik powiązania nauki i uniwersytetu z klasą robotniczą.

Nowy rok akademicki niesie ze sobą nowe odpowiedzialne zadania w zakresie szkolenia kadr naukowych. Polska Ludowa po- trzeba nowych liczących pracowników naukowych we wszystkich dziedzinach nauki. Musimy osiągnąć po tych pracownikach do młodzieży robotniczej i chłopskiej. Do tego potrzebna jest troskliwa i staranna opieka pedagogiczna. Dotychczasowy stan rzeczy w tym względzie jest niezadowalający. Trzeba wyjąć na spotkanie talentów i zainteresowań intelektualnych młodzieży robotniczej i chłopskiej, rozbudzić je, wzmacniać i uprawiać.

Nie wystarczy czekać, aż ta młodzież sama przyjdzie po naukowe stypendia czy aspirantury. Trzeba jej do tego umiejętnie pomagać. Drogi uniwersyteckiego kształcenia się urabiały się w przeszłości pod wpływem uprzywilejowanych klas wyższych i młodzieży chłopskiej i robotniczej, nie czuje się tu jeszcze u siebie w domu. Proces zmiany społeczno - ideologicznej oblicza uniwersytetów polskich trwa i pogłębia się. Proces ten ogarnia coraz szersze kręgi młodzieży i coraz więcej profesorów. Trzeba go sobie uświadomić i świadomie nim kierować.

Inauguracyjna konferencja Podstawowej Organizacji Partyjnej naszego Uniwersytetu, która odbyła się w dniu 24.IX, przy udziale zaproszonych gości spośród profesorów i pracowników Uniwersytetu dała wyraz nieodzowności zmobilizowania wszystkich sił na tej drodze, która określił temat przedwakacyjnej sesji naukowej U.L., jako drogę od liberalizmu do socjalistycznej idei Uniwersytetu.



# Święto narodu chińskiego

## Zacieśnia się trwała przyjaźń między Polską a Chinami Ludowymi



Mao Tse-tung — Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej

Rok temu w prastarym Pekinie wobec nieprzebranych mas ludowych wódz narodu chińskiego Mao Tse-tung uroczystie proklamował powstanie Chińskiej Republiki Ludowej. Czerwony sztandar z pięcioma złotymi gwiazdami, zaciągnięty przed dawnym pałacem cesarskim, obwieścił narodzinę nowych, wolnych Chin.

Dzień ten otwiera nową kartę w dziejach narodu chińskiego, który po długich latach niewoli ujął w swe ręce własny los i począł budować nie zawisły byt.

Nielatwa była droga, która doprowadziła lud chiński do zwycięstwa. Znaczyły ją długie lata walki przeciw zmurszałemu feudalizmowi chińskiemu i obcym kolonizatorom, kilkunastoletnia wojna przeciw najęźdźcy japońskiemu, wreszcie wojna wyzwolenicza przeciw władzy klki kuomintangowskiej, stojącej na usługach amerykańskiego imperializmu.

W planach drapieżnego imperializmu amerykańskiego, Chiny stanowiły ważną pozycję. Ten wielki kraj o nieprzebranych bogactwach, miał stać się kolonią amerykańskich kapitałów, terenem eksploatacji surowca oraz zbytu produkcji przemysłu USA, miał stać się odciecznią do dalszych podbojów na Dalekim Wschodzie. Imperialiści amerykańscy dążyli do tego celu zarówno drogą penetracji gospodarczej przez narzucanie Chinom niewolniczych umów handlowych, jak też drogą popierania skorumpowanego rządu Czang Kai-szeka, którego niepewny żywot przedłużały zastrzyki amerykańskiego złota.

Alie nie na długo. Ani sześć miliardów dolarów, ani ogromne dostawy sprzętu wojennego, bombowców i okrętów, ani też pomoc amerykańskich doradców militarnych, nie potrafiły powstrzymać wyzwolenczego pochodu mas ludowych, zjednoczonych pod przewodnictwem Chińskiej Partii Komunistycznej.

Plany imperialistycznych rekinów snujących marzenia o zagarnięciu Chin i o „przekształceniu Pacyfiku w jezioro amerykańskie” — załamały się. Lud chiński wyzwolił kraj od interwencji amerykańskich i ich kuomintangowskiej agentury, która usadowiła się pod amerykańską osłoną na wyspie Taiwan (Formoza).

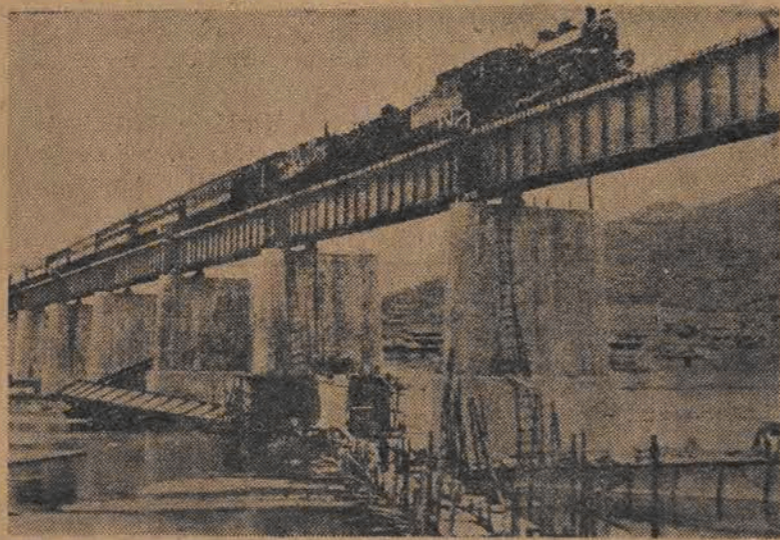
Nowe Chiny, wyzwolone z pęt feudalizmu, spod jarzma obcych ciemięzycieli, stały się faktem dokonany. Powstała Chińska Republika Ludowa. Jej miejsce na arenie międzynarodowej określił Mao Tse-tung:

„...Musimy zjednoczyć się ze wszystkimi krajami i narodami milującymi pokój i wolność, przede wszystkim zaś ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, abyśmy nie byli odosobnieni w naszej walce o zachowanie owoców zwycięstwa rewolucji i abyśmy mogli przeciwstawić się wrogom wewnętrznym i zagranicznym, którzy chcieliby odzyskać utracone pozycje. Jak długo utrzymamy naszą dyktando ludowo-demokratyczną i jedność z naszymi przyjaciółmi międzynarodowymi — pozostaniemy niezwyciężeni”.

Wymy — pozostaniemy niezwyciężeni”.

Rok istnienia Chińskiej Republiki Ludowej był rokiem pełnej realizacji tych postulatów. Wraz z budową nowego ustroju demokratycznego, z doniosłymi przeobrażeniami gospodarczymi i społecznymi, coraz mocniej zacieśniały się więzy przyjaźni

## Chiny w odbudowie



Na zdjęciu: potężny most na rzece Nuan, był całkowicie zniszczony przez kuomintangowców. Most został odbudowany w rekordowym tempie.

# Literatura i sztuka Nowych Chin

Zwycięstwa chińskiej Armii Ludowej i rewolucyjnej przemiany w kraju znalazły głęboki wyraz w dziedzinie literatury i sztuki nowych Chin. Artyści i pisarze chińscy prowadzą wielką kulturalno-oświatową ofensywę, budząc entuzjazm szerokiego mas pracujących do walki z wrogiem, stawiając rewolucyjne czyny patriotów chińskich i tłumacząc zadania, które stoją przed Armią Ludową i ludem. Wielkie znaczenie literatury i sztuki w dziele pełnego wyzwolenia politycznego i społecznego było i jest doceniane przez przywódców Chińskiej Republiki Ludowej. Rozwój literatury i sztuki zapewnia również osobista troska Wodza narodu chińskiego, Mao Tse-tunga, który sam jest wybitnym poetą i wielkim miłośnikiem muzyki. Zadania artysty i pisarza chińskiego nakreślił Mao Tse-tung w przemówieniu wygłoszonym na zjeździe pisarzy i artystów w Jenanie dn. 23 maja 1942 r.

„Nowa kultura chińska — mówił wówczas Mao — jest kulturą ludu i mas, kroczących pod wodzą proletariatu do walki z kulturą imperia listów i feodatów. Wszyscy nasi artyści i pisarze muszą dotrzeć do robotników, chłopów i żołnierzy, dogodzić obecnemu etapowi rzeczywistej walki, poznać do głębi naukę Marksa i Lenina, zrozumieć rozwój społeczności ludzkiej i całym sercem oddać się sprawie robotników, chłopów i żołnierzy. Ot. jedyna droga, prowadząca do stworzenia prawdziwej sztuki i prawdziwej literatury — dla ludu”.

Mao Tse-tung stawia za wzór chińskiemu pisarzowi i artyście twórczość pisarzy i artystów radzieckich. Wielkie osiągnięcia pisarzy i artystów chińskich dowodzą jak cenne były w ich pracy wskazania Wielkiego Wodza ludu chińskiego. Stali się oni wiernymi towarzyszami rewolucyjnej walki ludu chińskiego i je-

i braterstwa z państwami obozu pokoju i demokracji. Szczególnie doniosłe znaczenie miał układ o przyjaźni, pomocy i wzajemnej współpracy, zawarty między Chińską Republiką Ludową a Związkiem Radzieckim; wzmocnił on międzynarodową sytuację Chin Ludowych i stał się rekwizitem pokojowej odbudowy kraju.

Sromotna klęska w Chinach nie powstrzymała jednak awanturników amerykańskich od snucia dalszych planów agresji wobec Chin. Wprawdzie Truman oficjalnie oświadczył w styczniu 1950 roku, że „Stany Zjednoczone nie chcą się wlikać w chińską wojnę domową i nie zamierzają udzielić pomocy wojskowej kuomintangowcom na Formozie”, ale rzeczywistość zadana kłam tym słowom.

Wypadki ostatnich miesięcy na Dalekim Wschodzie jasno wskazują, że amerykańscy agresorzy nie zrezygnowali z myśli ponownego podboju Chin. Opublikowane przez rząd Koreańskiej Republiki Ludowej tajne akty z archiwów lissymanowskich ujawniają, że zbrodnica agresja na Korei jest częścią składową tego planu, w myśl którego Korea miała być przekształcona w bazę agresji przeciw Chinom.

Niemniej ważną rolę w planach tych odgrywa Taiwan, Mac Arthur określił ją jako „cenny lotniskowiec” i ważną bazę strategiczną w „systemie obronnym Stanów Zjednoczonych na Pacyfiku”.

Aneksja Taiwan przez Stany Zjednoczone jest jawnym aktem agresji wobec Chin. Opieka i pomoc udzielana Czang Kai-szekowi, militarystyka, tej wyspy, wreszcie pirackie napały lotnicze na terytorium Republiki Ludowej — oto akty świadczące o prowokacjach, zmierzających do rozpętania wojny przeciw Chinom. W świetle tych faktów jasnym jest dążenie Stanów Zjednoczonych tak uporczywie walczą przeciw dopuszczeniu Chin Ludowych do ONZ.

Polityka amerykańskich barbarzyńców zmierzających do rozszerzenia pożogi wojennej na Chiny trafia na

zdecydowany opór całego narodu chińskiego, który nie daje się zastraszyć żadnymi prowokacjami i groźbami. Za narodem chińskim stoją wszystkie pokój miłujące kraje, ze Związkiem Radzieckim na czele, który udziela pełnego poparcia Chińskiej Republice Ludowej.

475-milionowy naród chiński, poparty przez siły pokoju i postępu na całym świecie, potrafi w konsekwentnej walce przeciw amerykańskim agresorom pokrzyżować ich zbrodnicze machinacje i zapewnić swojej ojczyźnie rozkwit gospodarczy i kulturalny.

Z dumą patrzy dziś naród chiński na drogę przebytą w pierwszym roku swej niepodległości, drogę znacząco na wielkim sukcesami gospodarczymi i konsolidacją władzy ludowej. Sukcesy te są świadectwem, że Chiny Ludowe potrafią, dzięki pomocy Związku Radzieckiego i słusznej polityce rządu ludowego, pod przewodnictwem Mao Tse-tunga pomyślnie rozwiązać ogromne zadania, stojące przed tym wielkim krajem, który zdecydowanie wstąpił na drogę rozwoju ku socjalizmowi.

Pierwsza rocznica proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej jest wielkim świętem narodu chińskiego. Jest ona również świętem całej postępującej ludzkości, która z radością śledzi sukcesy osiągnięte przez blisko półmiliardowy naród w jego pracy i walce.

祝賀波蘭共和國六週年國慶  
毛主席致電貝魯特總統  
周總理致電西倫凱維茲總理  
我全國婦女主席團致電波蘭婦女主席團  
我全國青年團主席團致電波蘭青年團主席團  
我全國兒童團主席團致電波蘭兒童團主席團  
我全國婦女主席團致電波蘭婦女主席團  
我全國青年團主席團致電波蘭青年團主席團  
我全國兒童團主席團致電波蘭兒童團主席團  
一九五〇年七月二十二日北京

W pekińskiej gazecie „Dziennik Ludu”, organie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii z dnia 22 lipca zamieszczone zostały depesze gratulacyjne Mao Tse-tunga i Czou En-lai do Prezydenta Bieruta i premiera Cyrankiewicza wysłane z okazji święta narodowego Polski.

# Chińska Republika Ludowa wielki Sojusznik Związku Radzieckiego w walce o demokrację i pokój

Z dnia na dzień, z miesiąca na miesiąc, z roku na rok, w zakątkach kuli ziemskiej walka sił pokój i demokracji przeciw siłom imperializmu i reakcji. W obozie sił demokratycznych wielkim sojusznikiem Związku Radzieckiego w walce o pokój i demokrację jest Chińska Republika Ludowa. Naród chiński doświadczył na własnej skórze, jak potworne cierpienia niesie agresja imperialistyczna i ucisk reakcji.

Przodujący działacze polityczni narodu chińskiego, tacy np. jak Sun Jat-sen, dawno już dążyli do tego, by Chiny kroczyły ramie w ramie z krajem socjalizmu, we wspólnej walce przeciw imperializmowi i reakcji.

W liście do Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSRR, napisanym na łożu śmierci, Sun Jat-sen dał wyraz marzeniu o ścisłej współpracy radziecko-chińskiej w dziele walki o lepszą przyszłość ludzkości. Sun Jat-sen pisał:

„Stoicie na czele związku wolnych republik — tej wspaniałej spuścizny, jaką uciemielonym narodom świata pozostawił nieśmiertelny Lenin. Dzięki tej spuściznie ofiary imperializmu na pewno zdobędą wolność i wyzwolenie od tego międzynarodowego ustroju, którego ko-

rownie tkwią od wieków w niewolnictwie, wojnach i niesprawiedliwości... Żegnając Was, Droży Towarzysze, pragnę dać wyraz nadziei, że nadejdzie wkrótce dzień, kiedy Związek Radziecki powita w potężnych i wolnych Chinach swego przyjaciela i sojusznika, że w szlachetnej walce o wyzwolenie uciemielonych narodów świata obaj sojusznicy kroczą będą ramie przy ramieniu drogą wiodącą do zwycięstwa”.

Chińska Partia Komunistyczna potrafiła urzeczywistnić to gorące pragnienie Sun Jat-sena. Wódz komunistów chińskich i narodu chińskiego, Mao Tse-tung, nieustannie wysuwał zadanie stworzenia jednolitego, demokratycznego frontu Chin i Związku Radzieckiego, jako jedno z najważniejszych zadań, stojących przed narodem chińskim.

Już w roku 1939 Mao Tse-tung podkreślał, że pozycja Związku Radzieckiego na arenie międzynarodowej znacznie się wzmocniła i stwierdził, że „Związek Radziecki posiada możliwość udzielenia poparcia walce o pokój na całym świecie oraz udzielenia pomocy Chinom w ich walce wyzwolenczej... Powinniśmy zacieśnić stosunki ze Związkiem Radzieckim i stworzyć jednolity front dwóch wielkich narodów; będziemy

bowiem potrzebowali jeszcze znaczącej pomocy Związku Radzieckiego”.

W r. 1949, po odniesieniu przez naród chiński historycznego zwycięstwa ten wspólny front został stworzony. Stanowi on dziś potężną, niezłomną siłę.

Pod przewodnictwem swej partii komunistycznej naród chiński wypędził nikczemnych podlegaczy wojennych i stworzył republikę ludową. Jej powstanie ogromnie wzmocniło oboz bojowników o pokój i demokrację.

Alie zdradca Czang Kai-szek, który schronił się na wyspie Taiwan (Formoza), snuje nadal sieć intryg przeciwko Chinom

Występując przeciw antynarodowej klce Czang Kai-szeka, przeciw okupowaniu przez Amerykanów wyspy Taiwan, dążąc do wyzwolenia całego terytorium chińskiego, — naród chiński walczy o trwały pokój, o wolność i postęp.

Amerykańscy handlarze śmierci i ich satelici z krajów zmarszalizowanych, uniemożliwiają przedstawicielom Chińskiej Republiki Ludowej udział w pracach ONZ. Kierując nimi obawa przed dalszym zwiększeniem się międzynarodowego znaczenia sił obozu pokoju i demokracji, które nastąpiły w wypadku, gdyby w ONZ — obok przedstawicieli Związku Radzieckiego — znaleźli się również przedstawiciele wolnych Chin.

Centralny Rząd Ludowy Chin po parł oświadczenie i protest Związku Radzieckiego przeciw bezprawnemu zwalnianiu japońskich zbrodniarzy wojennych. Podobnie jak Związek Radziecki, rząd Chińskiej Republiki Ludowej domaga się zawarcia w jak najbliższym terminie traktatu pokojowego z Japonią, takiego traktatu, który zapewniłby Japonii rozwój demokratyczny, nie zaś przekształcił ją w narzędzie amerykańskiej agresji imperialistycznej. Dając wyraz swej solidarności ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi demokratycznymi siłami świata, swej wierności sprawie pokoju i demokracji ponad 100 milionów Chińczyków złożyło już podpisy pod Apellem Sztokholmskim.

Chińska Republika Ludowa niejednokrotnie wyrażała zdecydowany protest przeciw wtrąceniu amerykańskich żołdaków na Koreę. Gnię i oburzenie narodu chińskiego, wywołane barbarzyństwem imperialistów amerykańskich na Korei i całą zbrodniczą polityką Waszyngtonu, znalazły wyraz w tysiącach rezolucji i przemówień. Wielomilionowy naród chiński wyraził też ostry protest przeciw interwencji i zbrodniom amerykańskim w Vietnamie.

W końcu roku 1949 wódz narodu chińskiego, Mao Tse-tung, przybył do Moskwy. W wygłoszonym w Moskwie przemówieniu Mao Tse-tung oświadczył:

„Najważniejsze zadania chwili obecnej — to umocnienie światowego frontu pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele, walka przeciw podlegaczom wojennym, zacieśnienie dobrosąsiedzkich stosunków między dwoma wielkimi państwami — Chinami i Związkiem Radzieckim, oraz rozwiniecie przyjaźni łączącej narody chiński i radziecki”.

Braterska przyjaźń i współpraca narodów radzieckiego i chińskiego stanowi kamień węgielny frontu pokoju, rekwizitem jego niepokonanej mocy, gwarancję nowych wspaniałych sukcesów sił demokratycznych.

A. M.





# Na cześć XXXIII Rocznic Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju

## Załoga Fabryki M-1 podjęła zobowiązania produkcyjne

„Załoga huty „Pokój” wezwala cały świat pracy do zadokumentowania czynem naszej niezłomnej woli walki o pokój i socjalizm. Po dejmując to wezwanie, pracownicy Oddziałów Montażu Maszyn i Montażu Transformatorów chcą pokazać, że zdecydowanie stoją w szeregach budowniczych pokoju i socjalizmu” — powiedział na wstępie masówki tow. Wacław Gralewski, przewodnik pracy.

Słowa jego zgromadzeni na sali li monterzy, ślusarze, elektrycy i spawacze przyjęli z ogromnym entuzjazmem. Padły okrzyki: „Niech żyje pokój”, „Niech żyje socjalizm”, „Niech żyje bohaterki narodu koreański, walczący o wolność i niepodległość”!

Na trybunę wstępują kolejno

brzygadziści i majstrowie, starzy robotnicy, młodzież i kobiety. Meldują o podjętych zobowiązaniach, o czynie, którym chcą uczcić rocznicę Rewolucji Październikowej. Powstana nowe silniki, motory, sprzęt techniczny dla potrzeb Planu 6-letniego, dla wzmocnienia potencjału gospodarczego Polski Ludowej.

„Nasz dział da dodatkowo 10 skrzyń — mówi monter ze spawalni, Franciszek Sobótka.

Zobowiązują się podnieść wykończenie bazy ze 120 do 130 procent — woła ZMP-owiec Zygmunt Głowiński. Maria Bińkowska podwyższa normę do 200 procent. Krystyna Tarnowska do 180 proc.

Adam Palczewski mówi: „Naród koreański walczy o wolność i niepodległość. My Polacy, żyjący w wolnej i niepodległej ojczyźnie pomagamy mu naszym czynem.”

Na sali brzmia okrzyki: „Niech żyje naród radziecki, walczący o trwały pokój i socjalizm na świecie”, „Niech żyje Prezydent RP Bolesław Bierut, wiodący naród polski do socjalizmu”, „Niech żyją przodownicy pracy!”

Rosną zobowiązania, które przyniosą milionowe oszczędności. Cyfra podjętych zobowiązań przekroczyła już 100 milionów złotych. Długa lista mówców zamyka młody chłopiec, który w imieniu młodzieży ZMP-owskiej, zrzeczonej w „SP” deklaruje 300 go-

dzin pracy nad urządzeniem zielenca, zaplanowanego przez Miejską Radę Narodową.

Załoga uchwała rezolucję następującej treści:

Załoga Fabryki M-1, odpowiadając na rzucone przez hutników huty „Pokój” hasło podjęcia socjalistycznego współzawodnictwa pracy celem uczczenia zbliżającej się 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Kongresu Pokoju, postanawia przez wzmocnioną pracę i podjęcie długofalowych zobowiązań produkcyjnych dać odpowiedź imperialistycznym podżegaczom wojennym.

Dokumentujemy tym samym naszą przyjaźń i braterstwo z narodami Związku Radzieckiego, które wskazały masom pracującym całego świata drogę do prawdziwej wolności i pokoju.

Postanawiamy dać do końca bieżącego roku naszym Państwu Ludowemu ponad plan sprzet na ogólną wartość 128.022.400 zł.

Biuro Zaopatrzenia, Techniczne, Fabrykacji, Technologiczne, Ruchu, szefowie i kierownicy oddziałów, zobowiązują się do terminowego przygotowania materiałów i dokumentów, potrzebnych do wykonania zamierzonych robót.

Wierzymy mocno, że nasze wzmocnienie wydajności pracy, że każdy procent ponad normę będzie nowym ciosem wymierzonym w podżegaczy wojennych.

W naszej pracy wzorować się będziemy na osiągnięciach kraju zwycięskiego socjalizmu — Związku Radzieckiego i Jego Przywódcy, Wielkiego Stalina.

Niech żyje niezwytyczony front pokoju, pod przewodnictwem Tow. Stalina!

Niech żyje Prezydent R. P. tow. Bierut!

Niech żyje nasza ojczyzna — Polska Socjalistyczna!

## Nowe życie starego Nieborowa

W pochodzącym z XVIII wieku pałacu w Nieborowie, który należy do warszawskiego Muzeum Narodowego i w którym mieści się obecnie ośrodek szkolenia kadr Ministerstwa Kultury i Sztuki, dokonano ostatnio szeregu robót konserwatorskich, zabezpieczających stan pałacu. Trwają również prace nad wyremontowaniem pawilonu, mieszczącego zbiory ceramiki.

Z inicjatywy Muzeum Narodowego i w porozumieniu ze ZSCh rozpoczęte zostało porządkowanie wsi Nieborów, w której ułożone będą chodniki, poprowadzone drogi, założone zielenie. We wsi Nieborów powstaje Państwowy Ośrodek Maszynowy. Planowane jest założenie w tej wsi spółdzielni produkcyjnej.

## Zastulony szermierz spółdzielczości produkcyjnej TOW. PIOTR SOB CZYK

Tow. Piotr Sobczyk znany jest na terenie gminy Gortatowice pow. rawsko-mazowieckiego. Jako działacz ZSCh czuł zawsze, żeby chłopom mało i średniorolnym nie działa się krzywda. Toteż z wdzięcznością i szcukiem mówią chłopcy o nim. Bo przecież i doradził dobrze, gdy zażądano, i weźmie w obronę przed wyższkiem ze strony bogaczy, w każdej chwili na pierwszym miejscu stawiając interes chłopów mało i średniorolnych. Nic więc dziwnego, że cieszy się ogólnym poważaniem i szcukiem. Zresztą dobrze rozumie i wczuwa się w sprawy pracującego chłopstwa, gdyż sam przyszedł na świat w czteromorgowym gospodarstwie i nieraz był wyszukiwany przez bogaczy wiejskich.

— Nawet, gdybyśmy byli najbardziej czujni, mówi tow. Sobczyk, to nie ustąpimy biednych chłopów przed wyższkiem bogaczy. Jedynie spółdzielczość produkcyjna umożliwiła zupełnie zniesienie wyższku biedoty wiejskiej przez bogaczy.

I o to właśnie spółdzielczość produkcyjną nieugięcie walczy tow. Sobczyk. Mimo swych 50 lat jest jeszcze rześki i energiczny. Często go można spotkać w tej czy innej gromadzie, rozmawiającego z chłopami, którzy słowia jego przyjmują z zaufaniem i wiarą. Nic więc dziwnego, że potrafi on doskonale przekonywać chłopów mało i średniorolnych o wyższości gospodarki zespołowej, która przyniesie im szczęście i dobrobyt, nad gospodarką indywidualną.

Kuczyzna, Zdżary, Bartoszkówka, Nowa Wieś — to spółdzielnie produkcyjne.



Tow. Piotr Sobczyk, znany na terenie gminy Gortatowice pow. rawsko-mazowieckiego.

— Już niezadługo we wszystkich gromadach naszej gminy powstana spółdzielnie produkcyjne — oświadcza tow. Sobczyk. Sam zobowiązał się na cześć 71 rocznicy urodzin Tow. Stalina przekonać chłopów z dwóch dalszych gromad i zorganizować tam spółdzielnie produkcyjne. Biorąc pod uwagę jego dotychczasowe sukcesy w pracy; można być przekonany, że słowa dotrzyma.

W uznanie jego zasług, chłopcy mało i średniorolni gminy Gortatowice wybrali go w roku bieżącym na przewodniczącego Prezydium Gminnej Rady Narodowej.

- WAŻNIEJSZE TELEFONY:**
- 22 — Pow. Kom. M. O.
  - 31 — Pow. Rada Narodowa
  - 32 — Pow. Zakł. Elektryczny
  - 33 — Miejski Posterunek MO
  - 41 — Straż Pożarna
  - 50 — Miejska Rada Narodowa
  - 102 — Prezydium Pow. Rady Narodowej
  - 91 — Urząd Zdrowia
  - 108 — Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych, ul. Narutowicza Nr 20
  - 20 — Szpital Powiatowy
  - 34 — Ubezpiecz. Społeczna
  - 7 — Walenta Apteka
  - 52 — Chęcińska, Apteka
  - 106 — Apteka „Pod Orlem”

## Winorośla i wspaniałe jabłonie w naszych zespołach miczurinowskich

Pragnąc rozszerzyć swą wiedzę fachową w dziedzinie rolnictwa, uczniowie liceów 12 szkół rolniczych woj. łódzkiego zorganizowali zespoły miczurinowskie. Zespoły te zapoznają się wszechstronnie ze zdobyciami agrobiologii radzieckiej, jak również same dokonują ciekawych doświadczeń opartych na naukowych podstawach szkoły Miczurina — Eysenki. M. inn. zespół miczurinowski przy liceum rolniczym w Widzewie pow. łódzkiego wyhodował ostatnio wiele odmian jabłoni. Dysponując tym materiałem uczniowie prowadzą obecnie do świadczenia, mające na celu wyhodowanie nowej odmiany polskiej o jak najlepszych zaletach rynkowych.

Prawdziwą rewelacją sadu pomologicznego w Widzewie są winorośla miczurinowskie, po-

wstałe ze skrzyżowań winorośli krajowej z bułgarską. Charakteryzują się one odpornością na mrozy i posiadają duże, soczyste owoce.

Poważne osiągnięcia w dziedzinie przeszczepiania drzew owocowych letnich na odmiany zimowe posiada zespół miczurinowski przy liceum rolniczym w Białej Rawskiej pow. rawsko-mazowieckiego.

Ogółem wyhodowano tam w ten sposób 42 odmiany jabłoni i gruszy. Spośród nich na wyróżnienie zasługują dwie odmiany jabłoni karłowatych. Waga owoców, zebranych z tych drzew, dochodzi do 300 g.

Dużym osiągnięciem zespołu miczurinowskiego w Białej Rawskiej jest uprawa specjalnych gatunków buraka cukrowego i ziemniaków.

## Zarządzenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej

Na podstawie § 1 Rozporządzenia ministra Opieki Społecznej z dnia 25 lutego 1936 r. o przymusowym szczepieniu ochronnym przeciwko błonicy (dyfteryi) — Dz. U. R. P. Nr 22 poz. 183, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi zarządza przymusowe szczepienia ochronne przeciwko błonicy (dyfteryi) w roku 1950 i 1951.

- I. Szczepieniu ochronnemu winny się poddać dzieci na terenach następujących:
    - a) w całym powiecie: włocławskim i radomszczańskim;
    - b) w miastach: Brzeziny, Koluszki, Stryków, Kutno, Krośnice, Żychlin, Łask, Łęczyca, Ozorków, Łowicz, Głowno, Aleksandrów, Konstantynów, Sulejów, Rawa Maz., Skierniewice, Sieradz, Warta, Zdunska Wola, Szadek;
    - c) w gminach wiejskich: pow. brzeziński — Popień, Galkówek, Bratoszewice; pow. łaski — Łask, Dłutów, Chociv, Zapole, Pruszków, Widzew; pow. łowicki — Bąków, Kompina; pow. łęczycki — Leśmierz; pow. łódzki — Łucimierz; pow. piotrkowski — Bogusławice, Łęczno, Ręczno, Rozprza; pow. sieradzki — Bartochów, Wojstawice; pow. skierniewicki — Skierniewka;
    - d) we wszystkich spółdzielniach produkcyjnych w województwie.
  - Uwaga: Prezydium Powiatowych Rad Narodowych mogą, w wypadku nalenia się błonicy na ich terenie, rozszerzyć wyżej wymieniony zasięg akcji szczepiennej.
  - II. Szczepieniu winny się poddać dzieci w wieku następującym: w miastach o ludności powyżej 10.000 mieszkańców — od 1 do 8 lat; w pozostałych miejscowościach — od 1 do 10 lat.
  - III. Szczepienia przymusowe dokonane na mocy niniejszego zarządzenia, jak również świadectwa o dokonaniu szczepienia i zwolnieniu od szczepienia są bezpłatne.
  - IV. Szczepienia zostaną dokonane na podstawie odpowiednich spisów dzieci, spisy sporządzą Prezydium Miejskich i Gminnych Rad Narodowych, które poza tym zapewnią przeprowadzającym szczepienia funkcjonariuszom służby zdrowia lokale do szczepień, pomoc kancelaryjną i techniczną oraz środki lokomocji służącej szczepieniu.
  - V. Szczegółowe zarządzenia co do miejsca i sposobu przeprowadzenia szczepień wydadzą poszczególne Prezydium Powiatowych Rad Narodowych.
  - VI. Winni przekroczenia wyżej wymienionego zarządzenia, w myśl postanowień art. 22, p. 1. Ustawy o zapobieganiu chorobom zakaźnym i o ich zwalczaniu z dnia 21 lutego 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 198) podlegają karze aresztu do trzech miesięcy i grzywny do 150.000 zł lub jednej z tych kar (Dekret z dnia 26. IV. 1946 r. o podwyższeniu grzywny, kar pieniężnych, kar porządkowych i nawiązek Dz. U. R. P. Nr 24, poz. 161).
  - VII. Do orzekania o powyższych wykroczeniach właściwe są Prezydium Powiatowych Rad Narodowych.
  - VIII. Zarządzenie to wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.
- PRZEWODNICZĄCY  
PREZYDIUM WOJEW. RADY NARODOWEJ  
(—) KRYŃSKI ZENON  
ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO

## Związkowcy rozbudują pracę kulturalno-oświatową

Zadania, jakie Plan 6-letni postawił w dziedzinie kulturalno-oświatowej, stanowią przedmiot narady kierowników świetlic oraz referentów kulturalno-oświatowych przy oddziałach i powiatowych radach związków zawodowych w okręgu łódzkim. Na naradzie tej poddano głębokiej krytyce dotychczasowy styl pracy związkowej w zakresie prac kulturalno-oświatowych. Dyskusje wskazywały przede wszystkim na niedocenianie roli, jaką świetlice fabryczne powinny odgrywać w mobilizowaniu załóg do realizacji zadań produkcyjnych.

Zebrań postanowili dokonać w najbliższym czasie zasadniczego przełomu w swej pracy przez jej ożywienie, podniesienie na wyższy poziom ideologiczny i organizacyjny oraz podporządkowanie celom popularyzacji Planu 6-letniego. Uczestnicy narady postanowili wzmocnić wydatnie działalność w odcinku oświatowym, a zwłaszcza w zakresie walki z analfabetyzmem. Do końca listopada br. zobowiązali się oni zorganizować m. inn. 830 kursów porządkowego nauczania, 200 kursów języka rosyjskiego i 700 kół Wszechniczy Radiowej.

## Racjonalizatorzy „Kraju” meldują: Klub nasz żyje i pracuje

Od chwili założenia w fabryce „Kraj” klubu techniki i racjonalizacji upłynęło już kilka miesięcy. Klub odbywał wprawdzie narady produkcyjne z członkami, ale mimo to nie spełniał swych zadań.

W trakcie ożywionej dyskusji postanowiono na ostatniej naradzie określić konkretny plan działania. Plan przewiduje przede wszystkim odczyty i pogadanki naukowe, mające na celu podnoszenie kwalifikacji zawodowych członków. Następnie postanowiono wprowadzić kolektywne rozpatrywanie zgłoszonych wniosków, celem jak najlepszego ich opracowania. Wreszcie wysunęto postulat powiększenia ilości członków klubu.

Plan nie pozostał na papierze. Dowodzi tego powstanie

gazetki ściennej pt. „Racjonalizator” oraz odbywające się co tydzień odczyty i wykłady. Obecnie odbywają się wykłady na temat „Czytamy rysunki warsztatowe i techniczne”. Następny cykl odczytów traktować będzie o wytrzymałości tworzyw.

Racjonalizatorzy „Kraju” realizują hasło: „racjonalizator, pomocnikiem pracownika i dyrektora fabryki w walce o kadry i wykonywanie planów”.

## Remontuje się mieszkania robotnicze

Środki finansowe w kwocie ponad 1.800 mil. zł. umożliwiły w województwie łódzkim znaczną poprawę warunków mieszkaniowych we wszystkich ośrodkach przemysłowych. Ogółem akcja remontów kapitałnych objęto 815 robotniczych bloków mieszkaniowych. W różnych miejscowościach woj. łódzkiego wyremontowano przeszło 400 budynków i oddano do użytku świata pracy 9 tysięcy izb mieszkalnych. W najbliższym czasie masy pracujące woj. łódzkiego otrzymają jeszcze przeszło 7.500 izb.

W akcji remontowej biorą udział szerokie rzesze zainteresowanej ludności robotniczej, m. in. włókniarze ze Zgierza. Pabianik i Ozorkowa, hutnicy z Piotrkowa, metalowcy z Radomska.

Całkowite zakończenie akcji remontów kapitałnych w woj. łódzkim nastąpi w drugiej połowie października br.

## Ogłoszenia drobne

- ZGUBIONO książeczkę wojskową RKU-Rawa Mazowiecka 1950 r., na nazwisko Gałęcki Szczepan zamieszkały Mała Zgłina na gm. Wawolice, pow. Rawa Mazowiecka. 866
- ZGUBIONO książeczkę wojskową RKU-Skierniewice, Wreszński Edward, Łowicz, Dzielęlewskie go 22. 16642
- ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Kaczorowska Irena. 16631

## Konstantynów — Warszawie

Wrzesień 1950 r. cechowała w Konstantynowie wzmocniona działalność wszystkich organizacji, mających na celu zebranie funduszy na SFOS. Prezydium Rady Miejskiej powołało specjalny komitet. We wszystkie niedziele organizowano zbiórki uliczne. KS Włókniarz, zorganizował w dniach 10 i 17 zawody piłkarskie kół sportowych o puchar Prezydium Rady Miejskiej. Poza tym urządzono zawody lekkoatletyczne z udziałem 25 zawodników. Dochód z tych imprez przeznaczono dla Warszawy.

23 września wieczorem urzędowo akademie z filmem dokumentarnym „Szeroka Droga”. W części artystycznej udział wzięli zespół baronistów, złożony z 10 i 12-letnich chłopców, a Hanka Proczówna i Hania Walentówna wykonały piosenki o nowej Warszawie. Rzesiste okłaski były nagrodą dla organizatorów i wykonawców.

Akademie zakończono zabawą, w której udział wzięło około 200 osób. Dochód przeznaczono również na odbudowę Stolicy

## Usprawnienie przewozów jesiennych pilnym zadaniem kolejarzy

W sali ZKK w Kutnie odbyło się zebranie, w którym wzięli udział wszyscy członkowie Zarządu Koła ZKK w Kutnie, meżowie zaufania, zarządy sekcji fachowych poszczególnych jednostek służbowych, przedstawiciele Zarządu Okręgowego ZKK w Łodzi, Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Kutnie, Komitetu Kolejowego PZPR w Kutnie, administracji wszystkich służb węzła kutnowskiego i jednostek liniowych, wchodzących w skład oddziałów znajdujących się w Kutnie, przedstawicielka Ligi Kobiet, przedstawiciel ZMP oraz liczni przodownicy pracy i racjonalizatorzy.

Zebrań przewodniczył prezes Zarządu Koła ZKK w Kutnie tow. Fangrat, który podał zgrupowanym do wiadomości, iż zebranie tak szerokiego aktywu partyjnego, związkowego i administracyjnego ma na celu omówienie przewozów

jesiennych i zapoznanie się z trudnościami, które mogłyby zagrozić sprawnemu wykonaniu tej akcji.

Następnie przewodniczący udzielił głosu tow. Usarkiewiczowi, który wygłosił referat na temat: „Przygotowania do przewozów jesiennych”.

W referacie tym mówca wskazał na liczne trudności, z którymi służba ruchu musi się borykać, a które wpływają ujemnie na tok pracy. Dotyczą one opóźnień pociągów, niewłaściwej gospodarki wagonami itp.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja. Liczni mówcy poruszyli bolączki i trudności, które hamują dobre wykonywanie planów produkcyjnych i wskazywali na konieczność jak najszybszego ich usunięcia. Podsumowania dyskusji dokonał przedstawiciel Zarządu Okręgowego ZKK w Łodzi tow. Wojda.

## Styl pracy w placówkach GS „Samopomoc Chłopska” w Białej Rawskiej — trzeba zmienić

Działalność sklepów Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Białej Rawskiej nasuwa wiele zastrzeżeń.

Sklep z obuwia posiada różne gatunki obuwia o różnych cenach. Sprzedaje się je jednak bez kwitariusza. Podobnie dzieje się przy sprzedaży manufaktury. Taki system sprzedaży sprzyja nadużyciom. Klient nie jest pewien czy zapłacił właściwą cenę. Wprowadzenie kwitariuszy pozwoliłoby komitetowi członkowskiemu na prowadzenie dokładniejszej kontroli.

Przy prowadzonym przez Gminną Spółdzielnię skupie drobiu i jaj stosuje się targi z klientem o „końcówki” — dekagramy. Nasuwa to dostawcom przypuszczenie, że „ktoś” na nich zarabia.

Masarnia Gminnej Spółdzielni mieści się w prywatnych mieszkaniach ob. Wiśniewskiego. Woda w podwórzu nie nada-

je się do użytku, brak jest kanałów odpływowych, a więc panują warunki anty-sanitarne. W tym samym czasie w mieście jest nadający się ku temu celowi lokal, jednak zarząd GS nie może się zdecydować na przeprowadzkę.

Masarnia kieruje były restaurator, zatrudniający w niej całą rodzinę. Kierownikiem zaś sklepu masarskiego jest ob. Jakubowski, który już dwa razy dopuścił do dużych manę.

Kasjerem GS jest ob. Świątek, były sklepikarz, którego często można podczas dnia spotkać w knajpie, radzącego przy kieliszku nad „interesami”. Nie stety, prezes GS nie widzi tych wszystkich braków w pracy spółdzielni.

Stylen pracy GS „Samopomoc Chłopska” w Białej Rawskiej winny zająć się czynnikami nadrzędne.

K. M



# 20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dn. 1 października 1930 r.

**RAJD AWIONETEK**  
W dniu wczorajszym rozpoczął się okrężny lot awionetek. Jak dotąd prowadzi awionetki Grzeszczyka i Żwirki.

**APATIA PRZEDWYBORCZA**  
Gazety stwierdzają, że w komisjach obwodowych panują absolutne pustki. Ludność przejawia kompletny brak zainteresowania dla sprawy wyborów, o których z góry wiadomo, że będą sfalszowane. Jak dotąd nikt nie zjawił się w komisjach celem sprawdzenia list wyborczych.

**ŚNIEGI I MROZY W POLSCE**  
W dniu wczorajszym spadł śnieg w Zakopanem i na Wileńszczyźnie. W górach zanotowano kilkustopniowy mroz.

**TOMASZÓW ZBANKRutował**  
W dniu wczorajszym, stosownie do zapowiedzi — urzędniczy zarząd miejski w Tomaszowie otrzymał zawiadomienie, że magistrat nie posiada pieniędzy na wypłatę pensji.

**TRZEBA SIĘ OBYĆ BEZ NAUCZYCIELI!**  
W związku z znacznym zwiększeniem się liczby uczniów szkolnej ku-

ratorem okręgu łódzkiego wystąpiło do Ministerstwa Oświaty o przyznaniu szeregu nowych etatów nauczycielskich.

W dniu wczorajszym nadeszło z Warszawy pismo zawiadamiające, że państwo nie posiada pieniędzy na zatrudnienie nowych nauczycieli. Ta ilość nauczycieli, która jest obecnie — „musi” — wystarczyć. „Głos Poranny” podaje, że nauczyciele uczą w klasie po 50 i więcej dzieci.

### POWSTANIE W MAROKKU

We francuskim Marokku wybuchło powstanie tubylców. Gubernator francuski wysłał na teren objęte powstaniem silne eskadry samolotów, które pacyfikują tereny zagrożone za pomocą bomb zapalających i burzących. Cały szereg wsi zrównano z ziemią.

### W USA PODWYZKA DLA ...KATÓW

Władze sądowe w USA postanowiły uwzględnić postulaty katów amerykańskich, wykonujących wyroki śmierci za pomocą krzesła elektrycznego. Obecnie za każdego dekwenta — kat pobierać będzie 150 dolarów.

### Ze sportu

## Na marginesie narady roboczej Okręgowego Związku Lekkoatletycznego



**R**ekojmia poprawy wyników w dotychczasowej pracy wszystkich ogniw organizacyjnych naszego sportu i kultury fizycznej jest zmianą dotychczasowego stylu pracy. Opierać się ona musi na całym kolektywie i co pewien czas poddawana winna być samokrytycznej i krytycznej ocenie, aby poprzez wykrycie błędów i wyznaczenie sposobów ich usunięcia osiągać jeszcze lepsze wyniki w pracy.

Ten nowy styl pracy, o który wciąż walczymy, przyjmujemy już wreszcie w naszych związkach okręgowych.

Na dobrej drodze ku temu znajduje się w chwili obecnej Łódzki Okręgowy Związek Lekkoatletyczny, który onegdaj zorganizował publicznie na konferencję nazwaną naradą roboczą. Na naradzie poruszono liczne bolączki łódzkiej lekkoatletyki i szukano dróg do ich usunięcia.

Sukcesem narady było, że obok przedstawicieli naszych władz, Partii, przedstawicieli zrzeszeń sportowych i klubów zgromadziła ona również wielu czynnych zawodników, których wypowiedzi dotyczące strony czysto sportowej były nie mniej cenne od wypowiedzi dotyczących spraw organizacyjnych.

Drugim sukcesem narady było, że dyskusja, jaka wywiązała się po referatach toczyła się istotnie wokół usunięcia dotychczasowych niedociągów w pracy tego Związku i podniesienia tej dyscypliny sportu w Łodzi na wyższy poziom.

Trzeba obiektywnie stwierdzić, że lekkoatletyka łódzka już w roku zeszłym ruszyła z martwego punktu i że w tym sezonie ma do zanotowania wiele osiągnięć, ale były i niedociągnięcia.

A więc przede wszystkim, w niedostatecznie jeszcze mierze okazujemy pomoc młodzieży szkolnej, nie wpływamy w odpowiedni sposób na

zmianę nieprzychylnego niekiedy stosunku do celów i zadań sportu i kultury fizycznej w Polsce Ludowej.

Od siebie jednak dodamy jeszcze jedno.

Kochany ŁOZLA — zdyscyplinuj wreszcie prowadzących sędziów i zawodników. O to Cię wszyscy bardzo prosimy!

**N. Makarcew**  
**Koło Sportowe przy zakładzie pracy**

W ramach Biblioteki Sportowej GKKF wydany został przez Pragę Wojskową doskonały podręcznik N. Makarcewa o pracy Kół Sportowych przy zakładach pracy. Jest to tłumaczenie z języka rosyjskiego poprzedzone przedmową sekretarza GKKF, H. Szemberga. Podręcznik stanowi wartościową pozycję w naszej literaturze sportowej. Wartościową i potrzebną w okresie powię-

### Maraton Wolności w Koszycach

Pod koniec października odbędzie się w Koszycach doroczny Maraton Wolności. Tegoroczne zawody są jubileuszowe, XX z rzędu.

Do udziału w zawodach zaproszono wielu maratończyków z zagranicy m. in. Węgra Galambos — 4-krotnego zwycięzcę w biegu oraz jego rodaków Kiralyego i Zelenka.

Napłynęły już pierwsze zgłoszenia na wyścigi. Norwegia zgłosiła Systaga, który zdobył tegoroczne mistrzostwo Norwegii — 2:34:20. Udział swój zgłosił także zawodnik szwajcarscy. Przybył ma również trzech maratończyków fińskich.

## Dziś na boiskach łódzkich i prowincjonalnych

**Piłka ręczna:** Park Poniatowskiego, korty reprezentacyjne: drugi dzień mistrzostw siatkówki żeńskiej: godz. 9 grają: Spójnia (Warszawa) — Unia (Łódź), godz. 10:30 AZS (Warszawa) — Kolejarz (Gdańsk), godz. 14:30 Kolejarz (Gdańsk) — Unia (Łódź), godz. 16 Spójnia (Warszawa) — AZS (Warszawa).

**Piłka nożna:** godz. 15 stadion ŁKS Włókniarza: zawody o mistrzostwo pierwszej ligi państwowej: ŁKS Włókniarz — Budowlani (Chorzów). Zawody o mistrzostwo klasy A okręgu łódzkiego: grupa I: godz. 11 stadion ŁKS Włókniarza: ŁKS Włókniarz I B — Widzew I B, boisko

### Pięściarze Budowlanych trenują

ZKS Budowlanych przyjmują zapisy do sekcji bokserskiej w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18:00 do 20:00 w sekretariacie Klubu przy ul. Kilińskiego Nr 123.

Trenerem młodej kadry bokserskiej jest Zygmunt Pawlak.

Treningi odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 19:00 do godz. 21:00 w sali przy ul. Nawrot Nr 23.

## Co usłyszymy przez radio

Program na niedzielę 1 października 1950 r.

6.50 Początek audycji. 7.00 Muzyczna. 8.00 Dziennik. 8.15 Polska pieśń masowa. 8.20 Melodie operetkowe. 8.50 Audycja SKRK. 9.00 Koncert organowy. 9.30 Proza rozrywkowa. 9.45 „Wieś tańczy i śpiewa”. 10.00 Przegląd prasy. 10.05 Skrzynka ogólna. 10.20 „Poezja i muzyka”. 11.15 (L) „Od naszych korespondentów”. 11.25 (L) Koncert żywcem. 11.45 Skrzynka Wszechnicy Radiowej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Przegląd czasopism. 12.15 Koncert Orkiestry Rozgłośni Śląskiej. 13.00 „Historia ruchu robotniczego”. 13.15 (L) „Spędzamy przyjemnie czas wolny od pracy”. 13.25 (L) W ramach aud. „Ludzie naszych fabryk i wsi”. „Wspomnienia racjonalizatorów”. 13.45 (L) „Trybuna ra-

diosłuchacza”. 14.20 Piosenki w wyk. Chóru Czejsanda. 14.40 Audycja oświatowa. 14.50 „Na swojską nutę”. — gra Kapela Ludowa. 15.15 Audycja dla świetlic dziecięcych. 16.00 „Nasze chóry śpiewają”. 16.20 „Maria Konopnicka — poetka ludu” (2). 16.35 „Melodie świata”. 17.00 Dziennik. 17.20 Koncert chopinowski — gra L. Sosina — fortep. 17.50 Foliotony W. Odolskiej. 18.00 Słuchowisko. 18.45 Muzyka. 19.00 Koncert krakowskiej orkiestry i chóru P.R. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 (L) Kwadrans melodii rozrywkowych. 20.45 „Teatrzyk 5-ciu piór”. 22.05 (L) Wiadomości sportowe lokalne. 22.15 Wiadomości sportowe z całej Polski. 22.45 Zapomniane przeboje we własnym układzie — gra Grzegorz Kardaś. 23.00 (Ostatnie wiadomości. 23.15 „Na dobranoc”.

## TEATRY

**PAŃSTWOWY TEATR NOWY** (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)  
O godz. 19.30 „Bohaterowie dnia powszedniego”.

**PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA** (ul. Jaracza 27)  
Dn. 1.X.50 r. (niedziela) — godz. 15 i 19.15 „Sprawa Pawła Eszteraga” A. Gergely. Zniżki ważne.  
Dn. 2.X.50 r. (poniedziałek) — godz. 19.15 wycieczka na odbudowę Warszawy „Radością i pieśnią budujemy Warszawę”.

**TEATR „ARLEKIN”**  
Do dnia 12 października 1950 r., teatr nieczynny z powodu wyjazdu do Jeleniej Góry i okolic na gościnne występy ze sztuką pt. Złota rybka” i „Wesela maskarada”.

**TEATR „PINOKIO”**  
Teatr nieczynny — wyjazd zespołu na D. Śląsk.

**PAŃSTWOWY TEATR POWSZĘCHNY** (ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-86)  
Dziś o godz. 15.30 i 19.15 ostatnie dwa przedstawienia komedii A. Fre dry „Wielki człowiek do małych intencji”.

**TEATR ZIMOWY „OSA”** (ul. Traugutta 1, tel. 272-70)  
Niedziela, dn. 1. X. 50 r., godz. 16.30 i 19.30 „Śluby murarskie” czyli „Wodewil warszawski” Gozdawi i Stepienia.

**TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA”**  
Niedziela, dn. 1.X.50 r., godz. 19.15. Ostatnie dni! „Córka pani Angot”. Zniżki ważne.

**PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI** (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)  
Niedziela, dn. 1 października br. godz. 19.30 „Rodzina Blank”, dramatyzacja i reżyseria Jakuba Rotbauma.

## KINA

**ADRIA dla młodzieży (Stalina 1)**  
„Urwis Gawroche” dod. „Jedna z wielu”. godz. 14, 16, 18, 20, poranek, godz. 12.  
(Dla dzieci powyżej lat 6).

**BAJKA (Franciszkańska 81)**  
„Piotr I” II seria, dod. „125 lat Teatru Małego w Moskwie”, godz. 15, 17.30, 20. (Dla młod. doz. powyżej lat 12).

**BAŁTYK (Narutowicza 20)**  
„Orzeł Kaukazu”, II seria, dod. „Wielki Budowniczy Matwiej Kozałow”, godz. 14, 16, 18, 20, por. 11.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12).

**GDYNIA (Daszyńskiego 2)**  
„Program Aktualności Kraj. i Zagran. Nr. 37” (Kronika Nr. 40-50, „Pierwszy czyn młodzieży bułgarskiej”, „W północnej Korei”, godz. 11, 12, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21).

**HEL (Legionów 2) — Kino nie czynne z powodu remontu.**

**MUZA (Pabianicka 178)**  
„Wietrzeńskie skały”, godz. 16, 18, 20, poranek godz. 11.  
(Dla młodzieży niedozwolony).

**POLONIA (Piotrkowska 87)**  
„Pragnienie”, dod. „W kraju socjalizmu”, godz. 15, 17, 19, 21, poranek godz. 11.  
(Dla młodzieży powyżej lat 14).

**PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76)**  
„Jan Rohacz z Dubie”, dod. „Przegląd sportowy Nr. 3-50”, godz. 16, 18, 20, poranek godz. 11.  
(Dla młodzieży powyżej lat 14).

**REKORD (Rzgowska 2)**  
„Maskarada”, dod. „Człowiek z góry wysokiej”, godz. 16, 18, 20.  
(Dla młod. powyżej lat 12).

**ROBOTNIK (Kilińskiego 178)**  
„Pan Prokocin i S-ka” (program składany z kolorowych kreskówek czeskiej), godz. 16, 18, 20.  
(Dla dzieci powyżej lat 7).

**ROMA (Rzgowska 84)**  
„Stiepan Razin” dod. „Z przeszłości ziemi”, godz. 15, 17.30, 20, poranek godz. 11. (Dla młod. pow. lat 12)

**STYLÓWY (Kilińskiego 123)**  
„Dwaj panowie F” dod. „Pieśń wiosny”, godz. 16, 18, 20. (Dla młod. powyżej lat 12).

**SWIT (Bałucki Rynek 2)**  
„Nasz chleb powszedni”, dod. „Alma-Ata”, godz. 16, 18, 20.  
(Dla młod. powyżej lat 12).

**TATRY (Sienkiewicza 40, w lokalu zimowym)**  
„Magret”, dod. „Bu dujemy Rudowogłowce”, godz. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30.  
(Dla młodzieży powyżej lat 16).

**TECZA (Piotrkowska 108)**  
Nieczynn.

**WISŁA (Daszyńskiego 1)**  
„Orzeł Kaukazu” II seria, dod. „W piaskach starożytnego Chorożnu”, godz. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, poranek 10.30.  
(Dla młod. powyżej lat 12).

**WŁÓKNIARZ (Próchnika 16)**  
„Orzeł Kaukazu” I seria, dod. „W kraju socjalizmu”, godz. 14, 16, 18.30, 20.30, poranek godz. 11.  
(Dla młodzieży powyżej lat 12).

**WOLNOŚĆ (Napiorkowskiego 16)**  
„Dziewczyna ze Słowacji”, dod. „Świat Młodych” Nr. 12, godz. 14, 16, 18, 20, poranek godz. 11.  
(Dla dzieci powyżej lat 10).

**ZACHĘTA (Zgierska 26)**  
„Dwie Brygady”, dod. „Korea”, godz. 16, 18, 20, poranek godz. 11.  
(Dla dzieci powyżej lat 7).

## Malaje terenem walki narodowo-wyzwoleńczej

W ostatnich dniach sierpnia agencja Reutersa opublikowała oficjalne dane o stratach wojsk angielskich na Malajach, licząc od chwili rozpoczęcia wojny w czerwcu 1948 roku. Podane w komunikacie liczby świadczą, że straty Anglików na Malajach wielokrotnie przekraczają straty malajskiej armii ludowej, a ich rozmiary dowodzą jasno, że na Malajach toczy się prawdziwa wojna.

Imperialiści angielscy dość długo czynili wysiłki, by przekonać świat, że na Malajach prowadzi się jedynie „akcję policyjną” przeciwko „garstce terrorystów”. Dziś nie mają już odwagi powtarzać tych bezsensownych wymysłów. „To jest wojna” — zmuszony był przyznać w dniu 8 czerwca br. angielski minister kolonii, Griffith, Należało dodać, że jest to wojna agresywna, kolonialna.

Malaje — to kraj ogromnych bogactw naturalnych. Dostarczają one ponad 40 proc. światowej produkcji kauczuku oraz znaczną część światowej produkcji cyny. Malaje stanowią dla Anglii jedno z najważniejszych źródeł dolarów, ponieważ głównym importerem cyny i kauczuku są Stany Zjednoczone. Tak np. tylko w pierwszym półroczu br. wywieziono do USA kauczuku i cyny za 121 milionów dolarów.

Labourystowskie pachołkowie angielskiego imperializmu usiłują zamaskować istotny charakter woj-

ny frazesami o „obronie demokracji”, o „zachodniej cywilizacji”. Ale wielcy monopolisci, prawdziwi gospodarze malajskich kopaliń i plantacji kauczukowych, nie troszczą się w najmniejszym nawet stopniu o zachowanie pozorów. Pozwalają sobie oni na cyniczne, pełne szczerści wypowiedzi, które całkowicie odstawiają właściwe podłoże wojny na Malajach. Dziennik angielski „Great Britain and East”, wyrażając poglądy właścicieli plantacji kauczukowych, pisze: „W związku z niedawną zwycięską kampanią, perspektywę gospodarczą Wysp Malajskich są nader pomyślne.

Plantatorzy mogą dziś uzyskać bardzo solidny dochód”. Bajeczne zyski angielskich monopolistów — oto powód, dla którego przelewa się krew na Malajach.

Naród malajski, wbrew oczekiwaniom imperialistycznych rekinów, wykazuje żelazną wytrwałość. Rozpętując w czerwcu 1948 roku grabieżczą wojnę na Malajach, kolonizatorzy angielscy liczyli, że uda im się za jednym zamachem zlikwidować ruch narodowo-wyzwoleńczy. Jednakowoż malajska armia ludowa unicestwiła układane w Londynie plany kolonialnej „wojny błyskawicznej”.

Według informacji „Sunday Times” na Malaje rzuceno armię, liczącą łącznie 130 tys. ludzi, wyposażoną w samoloty, działa artylerii i czołgi. Ale armia ta okazała się

bezsilna w obliczu zdecydowanego dążenia narodu malajskiego do wolności.

Ruch partyzancki na Malajach stale się rozszerza. Mówią o tym nawet oficjalne dane angielskie: w styczniu br. partyzanci dokonali 145 operacji bojowych, w lutym — 225, w marcu — 290, w kwietniu — 380, a w maju aż 509. Malajski korespondent „Times’a” stwierdza, że partyzanci „znacznie ulepszyli swą technikę operacji bojowych”.

Wysiłki kolonizatorów angielskich, by zmusić samych Malajczyków do walki bratobójczej, walki z partyzantami, poniosły fiasko. Dowództwo wojsk angielskich na Malajach, w raporcie opublikowanym w lipcu br., przyznało się do pełnego niepowodzenia kampanii werbunkowej. Od roku 1947 zdobyto zwerbować spośród ludności tubylczej zaledwie 3 tys. żołnierzy, przy czym tylko 112 osób zdecydowało się na przedłużenie ich służby w armii.

Labourystowskie „pionierzy cywilizacji zachodniej” wprowadzili na Malajach reżim policyjny. Zakazana jest działalność wszelkich demokratycznych organizacji społecznych. Partia komunistyczna została zdelegalizowana. Niedawno wydano rozporządzenie, na mocy którego za jakakolwiek krytyczną wypowiedź w sprawie współudziału Anglii w agresji amerykańskiej na Korei, gazety będą natychmiast konfiskowane, a ich wydawcy właści-

ciele drukarni i kolporterzy zostaną uwięzieni. W lipcu wysłała ustawa o „stanie nadzwyczajnym”, przewidująca karę śmierci za udzielenie pomocy partyzantom.

Wszystkie te zarządzenia pogłębiają jedynie nienawiść narodu malajskiego do swoich ciemieżców. Naród Malajów zdecydowany jest doprowadzić do końca wyzwoleńczą walkę, wypędzić z kraju kolonizatorów angielskich i stworzyć ludową republikę malajską. Nawet angielskie gazety burżuazyjne przyznają, że Anglik dalsi są dziś od zwycięstwa, niż w chwili rozpętania tej bandyckiej wojny.

Przerznięcie rozmachem ruchu wyzwolenczego kolonizatory angielscy szukają pomocy u imperialistów amerykańskich. Magnaci z Wall Street od dawna już jakimś wzrokiem patrzą na Malaje, które nie są im żądno swymi bogactwa mi, jak i położeniem strategicznym. W lipcu odwiedziła Malaje amerykańska misja wojskowo-gospodarcza, z Johnem Mulby na czele; misja ta prowadziła z władzami angielskimi rozmowy o rozmiarach i charakterze amerykańskiej pomocy wojskowej.

Jednakowoż żadna pomoc imperializmu amerykańskiego nie ocali kolonizatorów angielskich przed niemiłunkową klęską. Naród malajski wywalczy wolność. W swej sprawiedliwej walce ma on za so-

### Gry pokazowe na kortach w Parku Poniatowskiego

Z okazji inauguracji akademickiego roku szkolnego w poniedziałek dn. 2.X. łódzki AZS organizuje w Parku Poniatowskiego pokazowe gry tenisowe w których grać będą: Hebd z mistrzem Łodzi Borowczakiem oraz czołowe rakiety AZS-u z Zabiega, Urbańskim i Galińskim na czele.

### Sportowcy łódzcy na odbudowę Warszawy

W akcji zbiórki na odbudowę stolicy sportowcy woj. łódzkiego zebrałi we wrześniu kwotę 527 tys. zł. Najlepsze wyniki w zbiorce na odbudowę stolicy osiągnęli sportowcy Spójni, którzy zebrałi 330 tys. zł. Sportowcy Włókniarza przekazali na odbudowę Warszawy 175 tys. zł.

### Ze sportu akademickiego

W związku z inauguracją roku akademickiego Z.U. AZS przy Politechnice Łódzkiej organizuje mecz w piłkę siatkową między mistrzem Polski szkół średnich, a mistrzem Łodzi AZS Łódź. Spotkanie odbędzie się w dniu 2.10 br. o godz. 14.30 na boisku Politechniki Łódzkiej, ul. Gdańska 155.

Drużyny wystąpią w następujących składach:

MKS. Sobociński, Szor, Szewczyk, Kabziński, Rogo, Kaczmarek, Kociołek.

AZS. Frontczak, Borucz, Radomski, Szypowski, Rutkowski, Skowronski, Cywiński.

**GŁOS**  
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redakcja:  
**KOLEGIUM REDAKCYJNE**

Telefony:

Redaktor naczelny	216-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	219-03
Dział partyjny	218-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopieckich oraz redaktorów gazetek ściennej	219-42
Dział mutacji	223-22
Dział młodzieży i sportowy	224-61
Dział ekonomiczny	218-11
Dział rolny	224-21
Redakcja nocna	wewn. 9
Kolportaż	173-31

Łódź, Piotrkowska 70, tel. 223-23  
Administracja: 220-42  
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 108, tel. 111-50 i 114-78  
Wydawca: RSW „Prasa”  
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 88, III-cie piętro.  
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa”  
Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-62.  
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch” na konto P.K.O. Nr. VII-5223.